

Dzięk

8 stron

Rok VI
cena
15 gr

Portowy

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.

Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. Tel. 748. — Konto czekowe P. K. O. 160-315. ■

W ziemi ojczystej

Zwłoki króla Aleksandra przywiózł krążownik „Dubrovnik” do Jugosławji

Split, 15. 10. (Pat). Krążownik „Dubrovnik”, wiozący zwłoki króla Aleksandra przybył wczoraj rano około godziny 6 do tutejszego portu. Całe miasto pogrążone jest w żałobie. Na wszystkich gmachach powiewają flagi spowite kirem. Na wystawach widnieją wizerunki króla. W ciągu nocy przybyły liczne specjalne pociągi, wioząc delegacje ze wszystkich zakątków kraju. Przez całą noc ludność krążąc po ulicach miasta komentowała tragedję marsylską.

Około godz. 5 rano 150.000 tłum rozpoczął się gromadzić w pobliżu portowego dworca kolejowego. W porcie oczekiwali na przybycie zwłok królewskich książę Arsen Karadzordzewicz, członkowie rządu, ciała ustawodawczego, władz cywilnych i wojskowych, oraz setki delegacji organizacji ze sztandarami.

Śmiertelnym szczątkom króla bohatera towarzyszyła aż do Splitu eskadra wojennych statków francuskich. Gdy krążownik „Dubrovnik” zbliżył się do rewy, eskadry okrętów wojennych Jugosławji i Anglii, które znajdowały się w porcie oddały przepisane salwy honorowe. Książę Arsen Karadzordzewicz w towarzystwie członków rządu, przedstawicieli skupczyny i senatu udał się na pokład krążownika, gdzie po stwierdzeniu tożsamości zwłok oddał hołd pośmiertnym szczątkom króla Aleksandra. Niezadługo potem przybył na pokład okrętu admirał brytyjski Fisher, który w towarzystwie ministra marynarki francuskiej Pietri i oficerów marynarki Wielkiej Brytanji złożył hołd zwłokom królewskim.

Trumnę ze zwłokami króla Aleksandra przeniesiono z okrętu na brzeg, gdzie ustawiono na specjalnym katafalku, otoczonym wysokimi kolumnami, na wierzchołku których płonęły znicze. Orkiestra odegrała w tym momencie narodowy hymn jugosłowiański, a we wszystkich świątyniach uderzono w dzwony. Ustawione na brzegu oddziały wojska sprezentowały broń. Pochyliły się sztandary niezliczonych delegacji. Nad katafalkiem unosiły się hydroplany, zrzucając na trumnę wieńce, spowite krepą. Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo włościanie w strojach ludowych oraz tłumy publiczności defilowały przed katafalkiem, składając hołd zwłokom króla-Zjednoczyciela.

O godz. 10 trumna ze zwłokami przeniesiona została na dworzec kolejowy, gdzie została złożona do specjalnego wagonu żałobnego.

Zwłokom królewskim towarzyszą do Białogrodu książę Arsen Karadzordzewicz, członkowie rządu, skupczyny i senatu, minister Pietri i przedstawiciele władz wojskowych. O godz. 10 pociąg żałobny opuścił

dworzec w Splicie, udając się w dalszą drogę do Białogrodu.

Gen. Wieniawa-Długoszewski przedstawicielem Rzplitej na pogrzebie
Warszawa, 15. 10. (Pat). Na uroczystości pogrzebowe króla Aleksandra I udaje się

do Białogrodu jako przedstawiciel p. Prezydenta Rzplitej i armji polskiej w charakterze ministra nadzwyczajnego generał brygady dr. Bolesław Wieniawa-Długoszewski, wraz z towarzyszącymi mu oficerami.

Zabójca króla — Bułgarem

Vlada Georgiev zamordował monarchę jugosłowiańskiego

Białogrod, 15. 10. (Pat). Wedle wiadomości z Paryża, stwierdzono ostatecznie tożsamość zabójcy króla Aleksandra, rzekomego Piotra Kelemena. Nazywa się on Vlada Georgiev i był Bułgarem, należącym do macedońskiego komitetu rewolucyjnego. Przed 4 laty opuścił Bułgarię i pracował w kontakcie z organizacją ekstremistów chorwackich.

Białogrod, 15. 10. (Pat). Dzisiejsza „Politika” zamieszcza fotografie mordercy króla Aleksandra, zaopatrzone komentarzem następującej treści: Śledztwo w Marsylii jeszcze nie zdołało stwierdzić tożsamości osoby zabójcy. Aresztowani w Annemasse Benesz i Novak oświadczyli po okazaniu im fotografii zabójcy, że się z nim widzieli i poznali w Zurychu, gdzie przedstawił się im jako Suk. Jak wiadomo, jeszcze przedtem stwierdzono, że paszport zabójcy, wydany na Piotra Kelemena jest sfałszowany. Potwierdza się, że Kelemen vel Suk był obrzezany. Posiadane przez władze dokumenty są obecnie sprawdzane.

Frankiści — ekstremistyczna partja chorwacka ma na sumieniu kilka zamachów królobójczych

Paryż, 15. 10. (PAT). Agencja Havasa podaje ciekawe szczegóły, dotyczące terrorystycznej organizacji, która dokonała zamachu na króla Aleksandra.

Organizacja ta założona została przez dr. Pavelicza, byłego posła w Zagrzebiu, należącego do chorwackiej partji ekstremistów, zwaney frankistami od nazwiska założyciela Franka. Frank całkowicie oddany Habsburgom i zacięty wróg Serbów projektował w razie zamordowania arcyksięcia Ferdynanda — reorganizację ustroju węgierskiego z tem, żeby rozbić je na trzy państwa: Austrię, Węgry i Chorwację.

Po powstaniu królestwa Jugosławji w r. 1918 i proklamowaniu dyktatury w r. 1919 Pavelicz rozpoczął akcję terrorystyczną. Pierw-

szym aktem było zamordowanie Schlegela, dyrektora dziennika „Novosti” w Zagrzebiu. W tymże roku zorganizowano pierwszy zamach na króla Aleksandra. Na drodze, gdzie król miał przejeżdżać położono dwie maszyny piekielne. Aresztowano wtedy 18 osób, z których dwie zostały powieszzone a pozostałych 16 skazano na długoterminowe więzienie. Pavelicz i Postizil zdołali zbiec. Pavelicz i Postizil kontynuowali swoją działalność początkowo we Włoszech, a potem na Węgrzech. Od tej pory zanotowano całą serję nowych zamachów na króla. Członkowie bandy podłożyli w różnych miejscowościach Jugosławji 10 maszyn piekielnych i zamordowali posła Neudorfera. Ogólna liczba ofiar zamachów wynosi 7 zabitych i 8 osób ciężko rannych.

42.000 miejscowości w Polsce nie posiada ustalonych nazw

Dekret Prezydenta Rzplitej o ustaleniu nazw miejscowości i numeracji nieruchomości

Z ogólnej cyfry 140.000 miejscowości w Polsce — 30 procent miejscowości nie ma ustalonych nazw. Stąd taki dąże się dośkliwe we znaki poszczególnym urzędom i utrudnia niekiedy rokowania z państwami sąsiednimi, jak to miało miejsce naprzykład podczas rokowań granicznych z Czechosłowacją.

Rada Ministrów już w roku 1929 powołała przy Min. Spraw Wewn. komisję dla opracowania wniosków w sprawie ustalenia urzędowej nomenklatury miejscowości w Polsce. Komisja ta jednak nie mogła rozwinąć swej działalności z powodu braku właściwej podstawy prawnej i odpowiednich kredytów.

Pragnąc ostatecznie unormować to zagadnienie pod względem prawnym, Rada Ministrów uchwaliła na swem posiedzeniu w dniu 12 bm. projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ustalaniu nazw miejscowości i numeracji nieruchomości.

Dekret ten reguluje sprawę ustalenia nazwy miejscowości zamieszkania, tj. wszelkich samostojnych osiedli, odróżniających się od sąsied-

nich odrębną nazwą, a przy jednakowej nazwie odmiennym określeniem rodzaju — np. miasto i wieś, wieś i folwark, folwark i leśniczówka itp., oraz miejscowości niezamieszkałych.

Urzędowe nazwy miejscowości wraz z ich pisownią oraz urzędowe nazwy części miejscowości ustala i zmienia Minister Spraw Wewn. w drodze rozporządzeń, ogłaszanych w Monitorze Polskim. Minister Spraw Wewn. może uznać za urzędowe nazwy miejscowości, zamieszczone w urzędowym wykazie Rzeczypospolitej Polskiej, opracowanym przez Główny Urząd Statystyczny.

Dekret ustanawia komisję ustalania nazw miejscowości przy Ministrze Spraw Wewn. Komisja składać się będzie z przewodniczącego oraz 6 członków, w tem trzech przedstawicieli sfer naukowych i po jednym przedstawicielu ministerstw: Komunikacji, Poczty i Telegrafów oraz Spraw Wojskowych.

W stosunkach publicznych wolno używać nazw miejscowości jedynie w brzmieniu urzęd-

Sztandar uczestników 1-go Korpusu na Wschodzie

Białystok, 15. 10. (Pat). W niedzielę odbyło się tu uroczyste poświęcenie sztandaru Związku Uczestników 1-go Korpusu Wojska Polskiego na Wschodzie. W uroczystości wzięli udział wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski, generał Żeligowski, wicewojewoda Michałowski, dyrektor PKP w Wilnie, inż. Falkowski i inni. Po nabożeństwie w kościele farnym wicewojewoda Michałowski przyjął defiladę na rynku Kościuszkim, poczem w sali tutejszego Urzędu wojewódzkiego odbyła się akademja.

Pomoc lekarska dla funkcjonarjuszów państwowych

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało instrukcję do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszy państwowych.

Instrukcja przewiduje m. in., że umowy z lekarzami i położniami w sprawie pomocy lekarskiej i położniczej dla pracowników państwowych i członków ich rodzin, zawierają mają urzędy wojewódzkie. Instrukcja określa również warunki, uprawniające do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej, wynagrodzenia za porady lekarskie, wykaz szpitali, sanatoriów i domów zdrowia, uprawnionych do udzielania pomocy pracownikom państwowym na koszt skarbu państwa itd.

Reorganizacja sądów pracy

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie rozpatrywany będzie przez Radę Ministrów projekt obszernej noweli do ustawy o sądach pracy.

Celem tej noweli jest usprawnienie sądownictwa pracy, a szczegóły jej oparte zostały na dotychczasowej praktyce pięcioletniej istnienia tych sądów.

Obniżka taks klimatycznych

Na skutek interwencji Min. Komunikacji w sprawie obniżenia nazbyt wysokich taks klimatycznych w uzdrowiskach, Min. Opieki Społecznej postanowiło przed sezonem letnim 1935 r. rozpatrzyć szczegółowo zagadnienie wysokości taks klimatycznych i w miarę istoty możliwości taksy te obniżyć.

„J. K. C.” skonfiskowany w Białogrodzie

Białogrod, 15. 10. (Pat). Dzienniki francuskie oraz „Ilustrowany Kurjer Codzienny” z dn. 13 bm. zostały skonfiskowane przez tutejsze organa władz i wycofane z kioszków. Podobno konfiskata pozostaje w związku z informacjami tych dzienników o sprawach zamachów na króla.

Młodociany król przybył do Jugosławji

Maniestacyjne powitanie w Białogrodzie

W piątek, o godz. 8.30 wieczorem przybył na stację graniczną Jesenica pociąg, wiozący króla Piotra drugiego i królową Marię jugosłowiańską. Króla powitali członkowie rządu. Po powitaniach pociąg ruszył w dalszą drogę do Lublany, gdzie młodemu monarsze zgłoszono serdeczne powitanie.

Wokoło dworca w Białogrodzie i na ulicach stolicy, przez które przejeżdżał król Piotr 2-gi zebrały się olbrzymie tłumy ludności, które obliczają na przeszło 100 tysięcy osób. Po obu stronach ulic ustawiały się szpalery z wojska, sokołów, szkół i delegacji różnych sto-

warzyseń. Wychodzącego z pociągu króla powitali regenci. Rozległy się dźwięki hymnu narodowego, kompania honorowa sprezentowała broń. Burmistrz stolicy wręczył monarsze chleb i sól.

Premier Uzunowicz odezwał się do młodego króla w następujących słowach: „rząd królewski i cały naród jugosłowiański witają W. Królewską Mość i składają mu wyrazy wierności i przywiązania, przysięgając, iż pozostaną niezłomie u boku Waszej Król. Mości, naszego ukochanego króla, nadziei wszystkich Jugosłowian. Wszyscy Jugosłowianie będą wypełniali

święty testament nieśmiertelnego ojca Waszej Król. Mości, króla - bohatera Aleksandra 1-go zjednoczyciela i będą strzegli Jugosławji.

Patryjarcha Barnaba pobłogosławił następnie młodego króla, którego powitali wszyscy obecni na dworcu dygnitarze.

Z dworca król Piotr 2-gi w towarzystwie królowej Marii jugosłowiańskiej, królowej-matki Marii rumuńskiej, ks. Arsena Karadzordzewicza, księżnej Ileany, ks. Pawła oraz dwóch pozostałych regentów pojechał do pałacu wśród niemiłkających wiewatów zebranego na ulicach miasta tłumy.

Rada Regencyjna Jugosławji



Ks. Paweł Karadzordzewicz



Dr. Iwan Perowicz



Senator Stankowicz

Na mocy testamentu króla do czasu pełnoletności króla Piotra II-go rządy w Jugosławji objęła Rada Regencyjna składająca się z ks. Pawła Karadzordzewicza, dr. Iwana Perowicza i senatora Stankowicza, senatora i b. ministra Oświaty

Obwód śledztwa zaciska się dokoła spiskowców

Sześciu mężczyzn i jakaś tajemnicza piękna kobieta — uczestnikami zbrodni marsylskiej

Prasa podaje zestawienie osób, które według dotychczasowych wyników śledztwa, brały udział w zamachu na króla jugosłowiańskiego Aleksandra. Są to następujący rewolucjonści chorwaccy, członkowie znanej organizacji bojowej „Ustawa”:

Kelemen, zabójca króla. Prawdziwe jego nazwisko dotychczas nie zostało ustalone, przy pseudonimie nazywa się **Rudolf Suk**.

Iwan Rajtacz, występujący pod nazwiskami Benesz lub Sever, bezpośredni współnik zabójcy. Aresztowany.

Zvonimir Pospiszil, występujący również pod nazwiskiem Novak albo Ingár Sungar, również współnik zabójcy.

Silny vel **Janow Bombay**. Tożsamość jego nie stwierdzono. Wspólnik Kelemena, biorący udział w zamachu marsylskim, poszukiwany przez policję.

Malny vel **Chalny** (tożsamość nie stwierdzono, nie wyjaśniono także jego rola w zamachu). Zbiegi z rąk żandarmerji w Fontainebleau, poszukiwany przez policję.

Szabo, mąż zaufania dr. Pawelicza, kierownika ruchu nacjonalistycznego chorwackiego i rewolucyjnej organizacji „Ustawa”, faktyczny kierownik spisku i zamachu marsylskiego. Niektóre dane wskazują, że jest on osobą identyczną z Malnym. Poszukiwany przez policję.

Wreszcie pewna piękna kobieta, która towarzyszyła spiskowcom w Marsylii i Aix-en-Provence, gdzie podawała się za Marię Judrosz vel **Vudrow**. Kobieta ta zatrzymywała się w hotelach pierwszej klasy. W jej eleganckich walizkach miał być ukryty cały arsenał. W ten sposób prawdziwi zamachowcy do ostatniej chwili nie posiadali w swych bagażach nic takiego, co by mogło na nich zwrócić podejrzenie w razie nieoczekiwanej rewizji.

Mimo kryzysu Stany Zjednoczone nadal są krajem bogaczy

Przeszło 16 tysięcy milionerów!

Mimo dającej się we znaki depresji gospodarczej, nie brak jeszcze w Ameryce większej niż w innych krajach liczby milionerów. Jest ich według ostatnich statystyk 16,271.

Zestawienie wykazuje dalej, że w Stanach Zjednoczonych 1.615.819 ludzi posiada majątek poniżej 50,000 dolarów, — 539.635 osób, posiadających majątek od 50,000 do 100,000 dol., 144.379 osób, których majątek wynosi od 100 tys. do 250 tys. dol., 56 tys. właścicieli majątku ocenionego na 250 tys. do 500 tys. dol. i wreszcie 28.471 posiadaczy majątku wartości od 500 tys. do 1 miliona dolarów.

Poza ten duże zaciekanie wzbudza postać niejakiego **Kramera**, który miał odgrywać rolę organizatora spisku i na którego ślad policja dotąd nie natrafiła. On to właśnie miał być „delegatem”, którego przybycia Novak i Benesz oczekiwali w Paryżu. Cała prasa zwraca uwagę na niezwykłą staranność, z jaką zamach był przygotowany. Organizacja terrorystyczna przewidziała wszystkie możliwości i podzieliła doskonale role.

Podczas gdy policja kontynuuje oblławę w

lesie Fontainebleau na Malnego vel Chalnego, niedaleko miejscowości Annemasse, gdzie przebywa Novak i Benesz, aresztowano podejrzanego osobnika, co do którego zachodzi przypuszczenie, iż współdziałał on w spisku. Stwierdzono narazie, że 8 i 9 bm. przebywał on w Marsylii.

W samej Marsylii aresztowano niejakiego **Olhe**, Jugosłowianina. Tak samo w Caen, Douai i Calais aresztowano szereg osób, których związek ze spiskiem nie jest wykluczony.

Rekonstrukcja rządu francuskiego

Senator Pierre Laval następcą Barthou

Zgodnie z przewidywaniami, rada ministrów na sobotnim wieczornym posiedzeniu przyjęła do wiadomości dymisję ministra Sarraut i postanowiła wystąpić do prezydenta republiki z wnioskiem o nominację deputowanego **Marchandea** na stanowisko ministra spraw wewnętrznych,

senatora **Pierre Lavala** — na min. spraw zagranicznych i dep. **Louis Rollin** — na ministra kolonii.

Na tem posiedzeniu minister sprawiedliwości **Cheron** podał się do dymisji, która została przyjęta. Następcy jego narazie nie wyznaczono.

Polsko-niemiecka współpraca radiowa

Umowa została zawarta w Berlinie

Między polskim towarzystwem radiowym „Polskie Radio”, które reprezentował dyrektor generalny dr. Chamięc a towarzystwem radiowym Rzeszy, reprezentowanym przez kierownika Radja Niemieckiego **Hadamovsky'ego** zawarta została polsko - niemiecka umowa radiowa, której zadaniem jest rozszerzenie istniejącej już między towarzystwami wymiany programów oraz rozbudowa ich w duchu sąsiedzkiej współpracy kulturalnej.

Jako główny punkt umowy przewiduje powtarzane regularnie co miesiąc koncerty wymienne, trwające pół godziny, które mają obu narodom umożliwić wzajemne poznanie bogatego dorobku ich muzyki klasycznej.

Obok tych regularnych koncertów wymiennych przewidywane są transmisje muzyki współ-

czesnej, koncertów solowych ze współdziałaniem orkiestry i bez niej, muzyki kościelnej oraz oper. Na polu literackim obydwu towarzystwa radio we uwzględniać będą, w granicach możliwości, literaturę kraju sąsiedzkiego i przez dobór charakterystycznych wzorów zaznajamiać z nią swoich słuchaczy. Szczególnie interesujące audycje będą produkowane w przekładach.

Celem zaznajomienia z życiem kraju sąsiedniego wymieniane mają być reportaże radiowe, których tematem są uroczystości ludowe, przedsięwzięcia gospodarcze i t. p. Temu samemu celowi służą powtarzane w regularnych odstępach miesięcznych zwięzłe sprawozdania, informujące o szczególnie interesujących ogół wydarzeniach krajów sąsiednich.

Budżet Nowego Jorku wynosi więcej niż budżet całej Polski

Budżet m. Nowego Jorku na r. 1935 sięga zawrotnej sumy 601.851,000 dol., czyli przeszło 3 miliardów złotych. Miasto jest w nieustannych kłopotach jako wynik rabunkowej gospodarki organizacji demokratycznej **Tammany Hall**, która do niedawna nie wypuszczała z rąk steru rządów w mieście. Obecny zarząd miasta jest bezpart. Wartość nieruchomości w Nowym Jorku osza-

cowana jest na 16 miliardów dol. Z gmachów największą przedstawiającą wartość wymieniać należy: Empire States Building (102 piętra) 30 milj. dol.; Rockefeller Center 25 milj. dol.; Equitable Building 29.500,000 dol.; Bank of Manhattan — 22.750,000 dol.; Central Telephone Exchange 22.400,000 dol. i gmach giełdy 20 milj. dolarów.

Łuka na froncie

(b) Nie jest to pewnie przerwanie frontu, lecz w każdym razie bardzo poważna luka, jaką zły los uczynił w wielkim zespole dążących do utrzymania pokoju w Europie. W tym zbiorowisku państw i kierowników ich polityki zewnętrznej — jednocześnie wyjście z szeregu króla Aleksandra i min. Barthou niemały uczyniło wyłom. I próżno byłoby pocieszać się frazesem, iż „ludzi niezastąpionych niema”. S. p. Ludwik Barthou znajduje rzecz prosta mniej lub więcej utalentowanego na Quae d'Orsay następcę, ale to nie będzie kontynuator jego ogromnych planów i wiele rzeczy będzie musiał zacząć od początku. Król Aleksander Jugosłowiański zarówno ze względu na swoje stanowisko jak i misję dziejową jest absolutnie nie do zastąpienia. W wielkim teatrze międzynarodowym bywają role, których dublować nie można. Są stworzone jakby na miarę jednego wielkiego aktora.

Takim wielkim opatrnościąowym aktorem w życiu swojego państwa i Narodu w przeszłości, w teraźniejszości i w przyszłości był i mógł być jedynie Władca, który z ostatniej już wyprawy powraca do swojej ziemi w tłumie. On jeden mógł kraje i szczepy Jugosławji zjednoczyć. On jeden był w stanie pomyślnie rządzić nimi. On jeden mógł Państwa swego skutecznie w razie potrzeby bronić. Miał wszystkie zalety panującego i żołnierza, miał autorytet wśród swoich i obcych. Człowiek na mniejszą miarę zadaniom z jakimi borykać się musiał, nie sprostał. Tembardziej nie da im rady wielogłowa Regencyja. I dlatego to konsekwencje zbrodni, dokonanej w Marsylii, mogą być ogromne.

Królestwo Jugosławji na mapie powojennej świata zajmuje placówkę bardzo trudną. Zadaniem jego związać w jedno luzem dotychczas prawie idące plemiona i stworzyć z nich taką siłę, która oparłaby się naciskowi zewnątrz i wiernie trzymała straż nad Adriatykiem. I oto straż ta siłą rzeczy osłabnie. Zabrakło bowiem wodza, który czuwał ciągle i o którym wiadano, że wraz ze swym narodem odeprze wszelkie na swe państwo zakusy i zawczasu przejrzy grożące mu intrzygi. Wschodnie wybrzeże Adriatyku nie jest już dzisiaj tak bezpieczne. Ubysi najpóźniejszy i najbardziej przezorny niewątpliwie jego obrońca i wszyscy, którym zależy na równowadze politycznej, muszą zwrócić na ten wyraj Bałkanów uwagę najbaczniejszą. Bowiem po drugiej stronie szafirowych wód mówi się mowy zbyt zuchwale, snuje się zamysły zbyt ambitne i zbyt bezceremonialnie pobrzękuje się orężem. Pielgrzymka do Paryża dla ułożenia stosunków jugosłowiańsko-włoskich na przyszłość — nie udała się tragicznie. Czy dalsz cel jej jest wogóle jeszcze osiągalny — któż wie? Spoistość wewnętrzna kraju Serbów, Chorwatów i Słowenów a w dodatku i Macedończyków nie wydaje się być wielką. Prawda nagle ukazała swe oblicze. Zaś generał **Zywkwowicz** kredytu i powagi króla Aleksandra nie posiada, a to w Białogrodzie wszak człowiek najsilniejszy, ale wielkim politykiem nie jest.

Tymczasem sytuacja Jugosławji nie tylko geograficznie, ale i politycznie jest bardzo niełatwa. Sąsiedztwo z obecną Austrią nie stanowi samo prze się niebezpieczeństwa, jednak wciąga w wir wszelkich kombinacji, snutych dokoła tego małego ale coraz bardziej spornego terytorjum. I każdy rząd białogrodzki będzie w -42- ne sposoby nagabywany przez tych i owych z tego względu. Zaś stanowisko jego do problemu austriackiego może być bardzo rozmaite. Tego też nie zdołano już uzgodnić w Paryżu, stąd wyniki mogą być różne w przyszłości niespodzianki. A niedaleko od pięknego, na ile zielonych gór bielejącego Zagrzebia — są, do niedawna ściśle złączone z nim, Węgry i niechęć do nich w Chorwacji dawno osłabła. Wszystko to razem stawia nas wobec całego szeregu niewiadomych i prasa niemiecka nie bez racji przypisuje olbrzymie znaczenie śmierci króla i min. Barthou.

Bowiem i nagła zmiana na stanowisku francuskiego ministra spraw zagranicznych przychodzi w chwili osobiwej. W momencie, gdy konstruował on nowy system bezpieczeństwa i pokoju. Czy zbyt peuny — nie wiemy. Jednak była to wielka koncepcja, która urwała się przy jej finalizowaniu już prawie. I cały wysiłek śmiałego polityka w dużym stopniu zmarnował się zapewne. Kto po nim będzie znów „osaczał” Niemcy? **Hervot** ani **Jouvenelle** nie uczynią tego. **Tardieu**? Ten także pójdzie inną drogą. Pomysł s. p. **Ludwika Barthou** były jednak bardzo skomplikowane. Każdy inny się w nich zapląca. A to nie będzie sprzyjało utrwaleniu pokoju. Czy utrwali go największe dzieło Barthou wprowadzenie do Ligi bolszewików — zobaczymy.

Pamiętki z bursztynu naturalnego i muszel

kupuje się najtaniej w sklepie fabrycznym pod firmą
5219 **Piotr Trzesniak, Gdynia**
ul. Starowiejska róg Podjazdowej obok Dworca

Depesza Marszałka Piłsudskiego do dowódcy KOP-u

W sobotę Pan Marszałek Polski wysłał następującą depeszę:
 „P. gen. bryg. Kruszewski, dowódca K. O. P. — Warszawa.
 W dniu 10-lecia Korpusu Ochrony Pogranicza przesyłam dzielnym żołnierzom K. O. P. serdeczne życzenia dalszych pięknych wyników w pracy.
 (—) Marszałek Polski Józef Piłsudski, Minister Spraw Wojskowych“.

Zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych

General brygady **Wieroński** Stanisław w związku z wniesioną przez siebie prośbą o przeniesienie w stan spoczynku, został zwolniony ze stanowiska dowódcy 22 dyw. piech. i przechodzi w stan spoczynku. Na jego miejsce został mianowany dowódcą 22 dyw. piech. płk. dypl. **Boruta-Spiechowicz** Mieczysław, dotychczasowy dowódca piechoty dywizyjnej 20 dyw. piech. Na dowódcę piechoty dywizyjnej 20 dyw. piech. został wyznaczony płk. **Bociański** Ludwik, dotychczasowy komendant Szkoły Podchorążych Piechoty, wymieniany ostatnio jako kandydat na stanowisko wojewody poznańskiego. Na jego miejsce wyznaczony został płk. **Zongolowicz** Eugeniusz, dowódca 57 p. piech.

Dodatki nadzwyczajne dla niższych funkcjonariuszów państwowych

Na odbytem w dniu 12 bm. posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto projekt rozporządzenia Rady Ministrów o dodatkach służbowych dla niższych funkcjonariuszów państwowych z tytułu zatrudnienia w niedziele i święta.
 Projekt rozporządzenia przewiduje przyznanie dodatku służbowego za pełnienie służby w niedziele i święta przez czas przepisany normalnie w dniu powszednim. Dodatek wynosić ma 1/30 miesięcznego uposażenia zasadniczego wraz z dodatkiem lokalnym i zasiłkiem wyrównawczym, jeżeli w tygodniu następnym po niedzieli, lub święcie nie można było udzielić zwolnienia od służby na jeden dzień powszedni.
 Jednocześnie nowe rozporządzenie Rady Ministrów przyznaje niższym funkcjonariuszom państwowym, zatrudnionym w państwowych zakładach chowu koni — przy obsłudze koni stały dodatek służbowy w wysokości 8 zł miesięcznie, lub równowartość jego w naturze, zamiast wspomnianego dodatku.
 Rozporządzenie to wchodzi w życie z mocą wsteczną — od 1 lutego 1934 roku.

Rok szkolny w Szkole Wschodoznawczej

Szkoła Wschodoznawcza Instytutu Wschodniego rozpoczyna wykłady z dniem 26 bm. Wpisy na rok szkolny 1934-35 są przyjmowane do dnia 19 bm. włącznie, a uzasadnione spóźnienia do 3 listopada rb.
 Dział ogólny szkoły obejmuje wykłady wschodoznawcze sił uniwersyteckich oraz lektoraty języków: bułgarskiego, rosyjskiego, rumuńskiego, serbsko-kroackiego, ukraińskiego i węgierskiego. Dział Bliskiego Wschodu — języki: turecki, arabski, perski i gruziński. Dział Dalekiego Wschodu — języki: chiński i japoński.
 Studium szkoły jest trzyletnie, przyczem nauka odbywa się od godz. 17 do 22. Dla wstąpienia do Szkoły Wschodoznawczej wymagane jest świadectwo dojrzałości, lub innych studiów średnich.
 Zapisy i informacje, oraz drukowane programy w sekretariacie generalnym Instytutu Wschodniego w Warszawie przy ul. Miodowej 7.

Zimowy rozkład lotów

Z dniem 1 listopada rb. wprowadzony zostaje na polskich liniach lotniczych nowy t. zw. zimowy rozkład lotów, który obowiązywać będzie do 31 marca 1935 r.
 W okresie tym Polskie Linie Lotnicze „Lot“ utrzymywać będą komunikację powiatową codziennie, nie wyłączając niedziel, między Warszawą a Katowicami, Krakowem, Lwowem, Poznaniem i Berlinem, oraz raz w tygodniu na linii Lwów — Czerniowce — Bukareszt — Sofja — Saloniki. Ponadto trzy razy w tygodniu kursować będą samoloty francuskiego Towarzystwa Air France na linii Warszawa — Praga — Nymburg — Strasburg — Paryż.
 Ceny biletów samolotowych utrzymane zostały na dotychczasowym poziomie i odpowiadają mniej więcej cenom biletów kolejowych II klasy pociągów pocztowych, a w wielu wypadkach są nawet niższe. Przy równoczesnym nabyciu biletu w dwóch kierunkach przysługują 50% niżka od ceny biletu powrotnego.

Szczątki min. Barthou spoczęły w grobowcu rodzinnym

Wielkie uroczystości żałobne w Paryżu

Pogrzeb ministra Barthou w Paryżu zamienił się w olbrzymią manifestację narodową. Na znak żałoby zamarło życie w całej stolicy. Dzieci zwolniono od zajęć szkolnych. Większość sklepów, biur i urzędów zamknięto. Olbrzymie tłumy podążyły na Esplanadę Inwalidów, by uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi francuskiemu mężowi stanu. Trumnę Zmarłego zasypano wiencami. Nadeszły je szefowie państw i rządów, liczne instytucje i stowarzyszenia francuskie oraz osoby prywatne. Wstęgi narodowe niemal wszystkich państw Europy połączyły się z okrytą żałobą barwami francuskimi.
 W sobotę o godz. 13 przed gmachem ministerstwa zaczęli się zjeżdżać przedstawiciele władz i urzędów oraz korpusu dyplomatycznego — wszyscy w strojach galowych. Ufor-

mowała się najwyższa straż honorowa, która towarzyszyła zwłokom przy ich przenoszeniu. W straży tej zajęli miejsce najwybitniejsi przedstawiciele władz i instytucji z marszałkiem Petaim i dożywotnim sekretarzem akademii francuskiej Doumic'em na czele. Po chwili ruszył kondukt żałobny. Za trumną złożoną na lawecie armatniej, kroczyła najbliższa rodzina, prezydent republiki Lebrun i przedstawiciele szefów państw z ambasadorem Ohlapowskim, sir Clarkiem i ministrem Beneszem na czele. Dalsze miejsca zajęli przewodniczący izby i senatu, premier Doumergue z członkami rządu w komplecie, wreszcie korpus dyplomatyczny i reprezentanci obcych rządów z ministrem angielskim sir Simonem i ministrem belgijskim Jasparem na czele. Za tą reprezentacją oficjalną podążyły niezliczo-

ne delegacje różnych ugrupowań i instytucji francuskich i zagranicznych. Kondukt otwierały i zamykały oddziały wojska.
 O godz. 13.45 trumnę przeniesiono na specjalnie ustawione podjum na Esplanadzie Inwalidów. Gdy na trybunach zajęli miejsca prezydent republiki i oficjalni przedstawiciele państw i rządów, zabrał głos premier Doumergue. Premier wspominał o wielkich zasługach Zmarłego dla Francji, położonych w w ciągu pracowitego życia.

„Kiedy niebezpieczeństwo najazdu groziło naszym ziemiom — mówił m. in. premier — Ludwik Barthou nie zawahał się zaproponować niezdecydowanej izbie deputowanych środka heroicznego: trzyletniej służby wojskowej. Przeprowadzenie tej uchwały w r. 1913 pozwoliło Francji w rok później powstrzymać najeźdźcę i uniknąć śmiertelnego niebezpieczeństwa“.

W końcu premier Doumergue oświadczył: „Ludwik Barthou cieszył się możliwością wzmocnienia przyjaźni, zrodzonej z krwi w czas wojny, w dalszej pracy nad utrwaleniem pokoju nad Adriatykiem i w Europie Centralnej. Tragiczny wypadek, zabierając Jugosławii jej najlepszego syna, a nam jednego z największych mężów stanu, powinien jeszcze bardziej zacieśnić związek obu krajów“.

Przemówienia premiera Doumergue'a wysłuchano w głębokim skupieniu. Dadej nastąpiła defilada oddziałów wojskowych i niezliczonych delegacji. Bezpośrednio potem zniesiono trumnę min. Barthou na lawetę i powieziono ją do kościoła garnizonowego św. Ludwika. W świątyni odprawiono modły. Chóry konserwatorium odśpiewały szereg utworów w najbardziej ulubionych przez Zmarłego. Dźwięki marsza heroicznego Saint Saens zakończyły uroczystości żałobne.

O godz. 16 powieziono zwłoki na cmentarz Pere Lachaise, gdzie je złożono w obecności najbliższej rodziny i przyjaciół Zmarłego w grobie rodzinnym.

Nabożeństwo żałobne w Warszawie

W sobotę o godzinie 11 w kościele Świętego Krzyża w Warszawie odbyło się staraniem ambasady francuskiej nabożeństwo żałobne za duszę śp. Ludwika Barthou, min. spraw zagranicznych Republiki Francuskiej.

Mszę św. celebrował w asyście licznych duchowieństwa J. Eł ks. kardynał Kakowski. W nawie głównej wśród zieleni stanął symboliczny katafalk, wokół którego ustawiło się szeregi stowarzyszeń i organizacji polsko-francuskich ze sztandarami oraz poczet sztandarowy warszawskiej organizacji byłych kombatanów francuskich.

Pośrodku prezbiterjum zasiadli członkowie ambasady francuskiej z charge d'affaires p. Bressy.

Na nabożeństwie obecni byli członkowie rządu z p. premierem L. Kozłowskim na czele, marszałek sejmu Świtalski oraz wicemarszałek senatu Bogucki, korpus dyplomatyczny z J. E. ks. nuncjuszem apostołskim magr. Narmaggi'm, prezes N. I. K. gen. **Kezemisofski**, prezes Walery Sławek, posłowie i senatorowie, podsekretarze stanu, prezes najwyższego trybunału administracyjnego dr. **Bronisław Halczyński**, generalicja z drugim wiceministrem spraw wojskowych gen. **Sławoj-Szladzowskiem**, zarządcą miasta Warszawy z prezydentem miasta **Stefanem Starzyńskim**, wicewojewoda **Jurgielwicz**, komendant garnizonu m. Warszawy ppłk. **Pereświat-Sołtan**.

Świątynię tłumnie wypełnili przedstawiciele poszczególnych instytucji, stowarzyszeń organizacji i związków. Liczne reprezentowana była kolonia francuska w stolicy.

Po Mszy św. J. E. ks. kard. Kakowski odprawił egzekwie żałobne.

Każda strażnica K. O. P. ma bibliotekę. Korzysta z niej ludność okoliczna. W ubiegłym roku na 668-miu przedstawieniach teatralnych, urządzonych przez K. O. P., było obecnych 56 tysięcy żołnierzy i 31 tysięcy osób cywilnych. Oto fragment tej przeobrzymiej pracy, włożonej przez K. O. P. w środowisko, w którym się znajduje.

W dziesięciolecie K. O. P. całe społeczeństwo polskie śle żołnierzom, strażującym na naszej granicy, wyrazi podzięk i wdzięczność. B.

PAMIĘTAJ, że WIELKIE WYGRANE KAFTALA

Tam padł pierwszy w dziejach Loterii

Miljon

oraz wiele, wiele innych wygranych po: Zł. 200.000,—, 100.000,—, 50.000,—, 20.000,—, 15.000,—, 10.000,—, i t. d. na dziesiątki milionów złotych!

Kup więc los do I-szej klasy 31-szej Loterii w kolekturze Loterii Państwowej

W. KAFTAL i SKA. Bydgoszcz, Jagiellońska 2 Gdynia, Plac Kaszubski.
 Ciągnięcie rozpoczyna się już 18 bm.

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą P.K.O. konto 304.761

(7611)

Kresowym rycerzom na dziesięciolecie żmudnej pracy

Nasz dzielny Korpus Ochrony Pogranicza obchodził w dniu 14 bm. dziesięciolecie swego istnienia.

Jest to właśnie jedną z najbardziej charakterystycznych cech naszego młodego jubilatka, iż zdajemy sobie sprawę w całej pełni z olbrzymiej jego zasługi, ale ich przeważnie nie widzimy... Hen daleko, na krańcach państwa, poza głównymi szlakami komunikacyjnymi — znajduje się pole działania K. O. P.-u. Zdął od widoku większości społeczeństwa, pełni straż czujne pogotowie naszej siły zbrojnej. Tam na kresach wschodnich w samotnych stanicach w gajach i zaroślach, od Dźwiny po Zbrucz, czuwa K. O. P. od lat dziesięciu, byśmy spokojnie żyć i pracować, spokojnie spać i wypoczywać mogli.

Coñijmy się pamięcią w późną jesień 1924 roku. W dzień i noc grasowały bezkarnie bandy rozbójnicze i dywersyjne, gromadami przekradali się przez granicę przemytnicy, szpiegzy, agitatorzy. Granice państwa jakby nie istniały. Dochodziło do tego, iż w biały dzień zorganizowane oddziały bandytów napadały na wsie, na miaśteczka, rabowały całe majątki, uprowadzały z sobą dobytek żywy i znikwały w okolicy lub uchodziły zagranicę. Pamiętamy owe napady na dworce i pociągi kolejowe, idące ku granicy.

Ciężkie to były chwile przedewszystkiem dla rolników, którzy tyle do odrobienia mieli po wojnie i tęsknili za koniecznym do pracy spokojem. Ludzie traciли wiarę w siłę i trwałość pokoju, zwłaszcza że snulo się po wszech tyłu nasłanych agitatorów, którzy rozsiewali pogłoski, że wybuchnie nowa wojna i Polska przestanie istnieć. Z zamętu na pograniczu zbłąkali obfite

żniwo nasi wrogowie zagraniczej i wewnętrznej.

W takie to czasy, w późną jesień 1924 roku wyruszyli na wschód pierwsze oddziały K. O. P. Wybrano najlepszych żołnierzy, oddano ich pod dowództwo sławą okrytych oficerów i podoficerów, którzy podczas wojny groźniejszym niebezpieczeństwom spoglądali w oczy. Mimo najcięższych warunków, braku koszar, czasem i wprost dachu nad głową, żołnierze K. O. P. rozpoczęli twarde służbę strażniczą, której owoce wkrótce stały się widoczne.

Jak ciężka, ale i owocna była ta praca, niech świadczy cyfra: w ciągu pierwszego roku istnienia K. O. P. zatrzymano na granicy przeszło 5.000 osób, odparto 89 zbrojnych band, które usiłowały przekroczyć granicę do Polski, zlikwidowano 51 band, grasujących na naszych kresach. Wprowadzenie porządku nie przyszło darmo. Żołnierze K. O. P. zapłącił swą krwią za zwycięstwo nad anarchją.

Już po kilku miesiącach ludność kresowa mogła z ulgą odetchnąć.

Dziesięć lat upłynęło od tej chwili i dziś do brze zdajemy sobie sprawę, jak doniosłym czynnikiem ładu i bezpieczeństwa jest żołnierz K. O. P. w swej ciężkiej służbie — służbie przeważnie odbywanej w samotności i zdala od sądzib ludzkich.

Ale żołnierz K. O. P. na kresach jest nie tylko strażnikiem bezpieczeństwa. Jest również i poważnym czynnikiem kultury. Spełnia bardzo ważną misję społeczną i oświatową. Na ziemiach wschodnich, niemająsiernie zaniedbanych przez zabórę, uczy budowy dróg i mostów, uczy porządku, higieny, szerzy wśród siebie cywil-

Wojewódzki Komitet W. F. i P. W. w pracy nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym na Pomorzu

W piątek, dnia 12 bm. o g. 11,30 w auli Urzędu Wojewódzkiego odbyło się okrośone posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W.

Na posiedzeniu obecni byli wszyscy członkowie Komitetu z wyjątkiem p. prezesa Okręgu K. P. W. inż. Getler-Girtlera, który służbowo przebywa w Warszawie, a mianowicie pp.: Wojewoda Pomorski Kirtiklis — przewodniczący, plk. dypl. Dzwonkowski — zastępca d-oy O. K. 8, nac. Kuratorium — jako przedstawiciel Kuratorium, ppłk. Klementowski — kier. Okr. Urzędu W. F. i P. W., dr. Siudowski — prezes Federacji P. Z. O. O., Schedlin-Czarliński, prezes Okręgowy Zw. Strzeleckiego, mec. Tomaszewski, prezes Dzielnicy Pom. Tow. Gimn. „Sokół”, hm. Sieradzki, komendant Chorągwi Harcerzy, insp. samorządowy dr. Banaś, nacelnik Grzanka, sekretarz Komitetu.

Obrady zagań przewodniczący Komitetu p. Wojewoda Kirtiklis. Pan Wojewoda w zagajeniu obszernie naświetlił pracę Komitetu, jako zespołu odpowiedzialnego za całokształt prac W. F. i P. W., w kierunku rozwoju, rozrostu, propagandy i sprawnego działania poszczególnych powiatowych i miejskich komitetów. Ponadto p. Wojewoda podniósł moment odejścia dowódcy Korpusu p. gen. Paślowskiego, podkreślając ściśłą współpracę i harmonję władz admin. ogólnej i wojska na Pomorzu, oraz ogromny z tego pożytek dla spraw W. F. i P. W. Również podkreślił p. Wojewoda doniosłe znaczenie dla prac W. F. i P. W. władz szkolnych i liczny udział nauczycielstwa.

Po zagajeniu p. Wojewody nastąpiły obrady według następującego porządku: Zagajenie; Sprawozdanie z działalności Komitetów W. F. i P. W. za rok 1933-34; Sprawozdanie budżetowe za rok 1933-34; Wytłumaczenie do realizacji budżetów i planów prac na rok 1934-35; Preliminarze budżetowe Wojewódzkiego i Powiatowych (Miejskich) Komitetów W. F. i P. W. na rok 1934-35; Rozpowszechnienie Państwowej Odznaki Sportowej; Sprawy wyszkoleniowe i budowa urządzeń W. F. i P. W.; Zakoń

Przy niedostatecznej funkcji kiszki, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytnicy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.

Turecy oficerowie w Grudziądzu

W sobotę rannym pociągiem pośpiesznym przybyli do Grudziądza, zatrzymując się w hotelu Królewski Dwór, dwaj przedstawiciele armii tureckiej: kpt. Ferruh z żoną i kpt. Lekci, celem odwiedzenia tutejszej stacji lotniczej.

W kilku wierszach

Niemiecki pancernik „DEUTSCHLAND“ przybywa 18 października z oficjalną wizytą do położonego w Szkocji portu brytyjskiej marynarki wojennej Leith. „Deutschland“ zabawi w Leith 3 dni.

W stanie zdrowia GEN. GEORGES'A, który był jedną z ofiar tragicznych wypadków w Marsylii, następuje stała poprawa. Doktorzy uważają, iż życiu jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że wojska rządowe ZAJĘŁY OVIEDO i wspierane przez samoloty bombardowe atakują obecnie dworzec północny, ostatni punkt obrony powstańców.

W sobotę liczna grupa manifestantów, złożona z komunistów i antyfaszystów, usiłowała WTARGNAĆ NA STADJON SPORTOWY, gdzie odbywały się zawody lekkoatletyczne amerykańsko-włoskie. Policja zmuszona była szarżować. W czasie tej akcji wiele kobiet odniosło rany.

„Najwyższa“ restauracja na świecie jest niewatpliwie „Rainbow Room“ (Pokój Tęczy), świeżo otwarty na 65-ym PIĘTRZE gmachu Rockefeller Center. Jest to rodzaj bar dzo eleganckiego kabaretu, w którym artyści francuscy, angielscy i amerykańscy uprzyjemniają byt gościom.

W ramach Kongresu Eucharystycznego odbył się wczoraj przed południem obchód KU CZCI KOLUMBA. Wskutek niebываłego upału, szereg osób doznało porażenia. Wydarzył się też wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar. Mianowicie przed jednym z kościołów wybuchła bomba.

Zakończył się w Tokio STRAJK PRA-COWNIKÓW TRAMWAJOWYCH, który trwał od dłuższego czasu. Do roboty przystąpiło przeszło 11 tysięcy strajkujących. Układ został zawarty dzięki interwencji władz.

czenie budowy Ośrodka W. F. w Toruniu (Pałac Sportowy); Plan prac na najbliższą przyszłość.

Sprawy ujęte w porządku dziennym obrad przedstawiali szczegółowo pp.: nacelnik Grzanka, sekretarz komitetu, ppłk. Klementowski i inspektor dr. Banaś.

Powyższe referaty zilustrowały dokładny przebieg całokształtu prac W. F. i P. W. w poszczególnych komitetach i osiągnięte rezultaty, oraz zobrazowały dalszy ogólny dorobek i pomyślny rozwój akcji W. F. i P. W. na obszarze województwa pomorskiego.

Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się w styczniu 1935 r.

Ordynacja wyborcza do rad okręgowych Izb Lekarskich

W Dzienniku Ustaw nr. 89 (z dnia 12 października rb.) ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, zawierające ordynację wyborczą do rad okręgowych Izb Lekarskich. Wybory odbywają się — wedle nowej ordynacji — w ostatnim kwartale tego roku, w którym upływa 5-letnia kadencja rad okręgowych. Miejsce i datę wyborów ustala zarząd Izby. Uprawnionymi do głosowania są członkowie-lekarze okręgowych Izb Lekarskich, a w nowoustanowionej Izbie wszyscy zarejestrowani lekarze. Wybory przeprowadza komisja wyborcza, złożona z prezesa Izby, oraz 12—15-tu członków wybieranych przez radę Izby z pośród wszystkich członków Izby.

Wybory odbywają się przez głosowanie na poszczególnych kandydatów. Społeczne, lub zawodowe stowarzyszenia lekarskie zarejestrowane na obszarze działalności danej Izby winny

wskazać swojego przedstawiciela, jako męża zaufania uprawnionego do brania udziału w pracy komisji wyborczej w czasie głosowania i obliczania głosów. Głosowanie jest tajne i odbywa się zapomocą kartek wyborczych, oddawanych bądź osobiście, bądź też za pośrednictwem poczty.

Za wybranych członków rady i ich zastępców uważa się tych kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę ważnie oddanych głosów.

Pierwsze wybory do rady nowoutworzonej okręgowej Izby Lekarskiej przeprowadza komisarz, którego mianuje Minister Opieki Społecznej z pośród lekarzy.

Każdy lekarz-wyborca ma prawo wnieść w ciągu 14-tu dni od ogłoszenia wyniku głosowania umotywowany na piśmie sprzeciw do Naczelnej Izby Lekarskiej przeciwko wyborom.

Skradli sygnały kolejowe i omal nie spowodowali katastrofy pociągu

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odpowiadają onegdaj dwóch niezwykle złodziei. Skradli oni mianowicie w pobliżu stacji kolejowej Kapuścińska Małe sześć sygnałów kolejowych które wykopali razem ze słupkami. Niezwykła ta kradzież — poza oczywistą stratą dla kolej — mogłaby pociągnąć za sobą nieobliczalne następstwa, gdyż brak sygnałów mógłby zdezorientować maszynistów, a w konsekwencji tego stał się przyczyną katastrofy. Jedynie szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięczać należy, że obsługa kolejowa w niespełna godzinę przed nadejściem najbliższego pociągu brak sygnałów zauważyła.

O wypadku powiadomiono niezwłocznie poli-

cję, która niebawem sprawców ujęła. Niepoczytalnymi złodziejami okazali się dwaj Staniszewscy, Tomasz i Józef zamieszkał w Bydgoszczy, z których Tomasz mógłby chyba uchodzić za człowieka statecznego, gdyż liczy już 56 lat.

Sąd uwzględniając okoliczności łagodzące, jak dotychczasową niekaryalność, częściową nieświadomość mogących nastąpić konsekwencji wskutek usunięcia sygnałów itp. wymierzył im karę trzymiesięcznego bezwzględego aresztu.

W motywacji Sąd zaznaczył, iż kradzież tych sygnałów, chociaż mniej znaczących — mogła spowodować ciężki wypadek kolejowy.

Podchmielony rowerzysta spadł z roweru i poniósł śmierć

Dnia 10 bm. o godz. 20,35 na szosie Wawrowice — Nowemieście w pow. lubawskim w odległości 900 mtr od Wawrowic znaleziono męczyznę z rozbitą głową a obok niego rower. Rannego przewieziono do szpitala pow. w Nowemieście gdzie zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Denatem okazał się Artur Domski, rzeźnik z Krotoszyn, lat 25, który w krytycznym dniu był na jarmarku w Nowemieście. Ponieważ denat podczas swego pobytu w Nowemieście pił wódkę, przypuszcza się, że wracając w podłym stanie, spadł z roweru i rozbił sobie głowę.

Unieszkodliwienie groźnej szajki oszustów w pow. świeckim

W ostatnich dniach władze śledcze unieszkodliwiły sprytną i groźną szajkę oszustów, która mając swą siedzibę w okolicy Bukówca powiatu świeckiego, rozwijała szkodliwą działalność daleko poza granice powiatu. Członkowie szajki dopuścili się licznych oszustw na szkodę rozmaitych ludzi, w ten sposób, że wydzierżawiali fikcyjnie rozmaite gospodarstwa interesentom, od których pobierał; wcale poważne zaliczki. Takich wypadków było cały szereg,

przyczem osobnicy ci wzajemnie się popierali, żerując w ten sposób na naiwności łatwowiernych. Bilans przestępstw tej oszukańczej spółki jest bardzo znaczny. Bliższych szczegółów jednakże ze względu na toczące się śledztwo narazie podać nie możemy.

Aresztowani zostali: Wojciech Baudner z Bukówca, Stanisław Pronobis z Polskiego Łąckiego, Stanisław Bałoniak z Osłowa.

Kwadrimestr powakacyjny

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego że miliony ludzi w Polsce nie oblicza czasu na pory roku, czy też kwartaly lub semestry, lecz na okresy czteromiesięczne, które możnaby nazwać kwadrimestrami.

Ludzie oczekują z niecierpliwością początków tych kwadrimestrów piniują poszczególnych dat, w których z najwyższym zacięciem przeglądają szpalty dzienników, a wielu, bardzo wielu z nich zmienia cały swój tryb życia. Każdy bowiem kwadrimestr przynosi pewną ilość darów, którei hojnie obsypywani są gracze loteryjni.

Okresy te bowiem odnoszą się do terminów loteryj klasowych, których rocznie jest trzy, a każda z nich obejmuje cztery miesiące. Wła-

śnie za kilka dni rozpoczyna się taki kwadrimestr powakacyjny — 18 bm. pierwsze ciągnięcie 1-szej klasy 31 loterii.

Jest ona sensacją dla graczy, gdyż w loterii tej powiększona została ilość wygranych i to bardzo znacznie (o przeszło 27 tysięcy) i szanse wygrania. W samej pierwszej klasie ilość wygranych powiększona o 4,000, tak, że razem jest ich 16,000. Główna wygrana tej klasy pozostaje jak dawniej, w wysokości 100,000 zł. Również i cena losu (10 zł za ćwiartkę) pozostaje ta sama. Tylko trzeba się spieszyć z kupnem losu, bo nietylko teraz może umknąć sto tysięcy, ale w konsekwencji później w styczniu i milion.

Nowe władze Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości woj. pomorskiego

Z niedzielnego zjazdu delegatów Stow. Właśc. Nieruch. w Toruniu

W niedzielę, 14 bm., odbył się w Toruniu zjazd delegatów Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości województwa pomorskiego. Zjazd rozpoczął się około godz. 9 uroczystą mszą św. odprawioną w kościele garnizonowym przez ks. Głowczewskiego.

Po nabożeństwie zebrano się w sali Książącej Dworu Artusa, gdzie po oficjalnym otwarciu zjazdu adwokat p. Brzuszkiewicz przedstawił obecnym umowę najmu w świetle zobowiązań, a p. kpt. Strobel wygłosił referat pt. „Właściciel nieruchomości a LOPP”.

Po obiedzie, około godz. 14 rozpoczęły się właściwe obrady zjazdu. Po za 41 delegatami z całego Pomorza i władzami Związku wzięli w nich udział pp. nac. Zakrzewski, jako re-

prezentant p. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, radca krajowy mgr. Jagalski jako przedstawiciel p. starosty krajowego Łąckiego, wicestarosta powiatowy mgr. Kowaleki w zastępstwie p. starosty Rogońskiego, radca inż. Ulatowski jako przedstawiciel prezydenta miasta p. Bolta, nacelnik Urzędu Skarbowego w Toruniu Tytułski i przedstawiciel Związku Zrzeszeń Właścicieli Nieruchomości poseł prof. dr. Schimmel z Warszawy.

Obradom przewodniczył sprawnie p. poseł dr. Schimmel. Na wstępie wysłuchano sprawozdania z działalności władz organizacji za czas od 6 marca br. Sprawozdanie wywołało obszerną dyskusję, w której zabierało głos kilkunastu mówców. Najwięcej czasu poświęcono omówiono głosnej swego czasu secesji grudziądzkiej posła Mazura. Sprawę tę postanowiono przekazać do ostatecznego uregulowania nowemu zarządowi.

Zkolei przystąpiono do wyboru nowych władz Związku. Do głosowania przedstawiono 3 listy z kandydami, z których 2 listy obejmowały tylko kandydatów prezydium zarządu.

Absolutną większość (31 głosów na 41 możliwych) uzyskała lista, na której figurowali, pp. dr. Zyczkowski z Torunia — prezes, inż. Pręczyński z Gdyni, dyr. Wojciechowski z Grudziądza i Mojżesz z Brodnicy — wiceprezesi, inż. Sobociński z Torunia — sekretarz, dyr. Michał Kowalski z Torunia — skarbnik oraz Dziecielski z Wejherowa, Lorkowski ze Świecia, inż. Kaszyński z Wąbrzeźna, Cesarz ze Starogardu, Szczeblewski z Pelplina i Strehlau z Chełma — członkowie zarządu. Wymienieni w powyższej liście weszli temsamem do zarządu organizacji. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. dyr. Kociurskiego z Torunia, dr. Maczkowski z Brodnicy, Szymański z Podgórze, Brzuszkiewicz z Chełmży i Lontkowskiego z Wąbrzeźna.

Następnie — zgodnie z porządkiem obrad — postanowiono utworzyć w Grudziądzu podsekretariat Związku, którego zadaniem będzie bronienie interesów organizacji na terenie Izby Skarbowej. Z chwilą przeniesienia Izby Skarbowej do Torunia podsekretariat zostanie automatycznie zlikwidowany.

Długą dyskusję wywołał punkt porządku obrad, przewidujący ustalenie budżetu Związku Stowarzyszeń, a łącznie z tem wysokości składek, wpłacanych przez poszczególne Stowarzyszenia do kasy Związku. Wydatki w najbliższym roku wyniosą, nie uwzględniając wydatków podsekretariatu w Grudziądzu i rocznej składki na rzecz ogólnopolskiego Związku Zrzeszeń w Warszawie — 2,775 zł. Rozchody zostaną pokryte ze składek Stowarzyszeń. Ustalono, że każde Stowarzyszenie będzie wpłacało do kasy Związku po 1 zł od jednego członka.

Sprawa budżetu była ostatnią kwestią omawianą przez zjazd. Poecstałe punkty porządku obrad przekazano z powodu późniejszej pory zarządowi do załatwienia w granicach posiadanych przez niego kompetencji.

Jeżeli tobie się
tych razem

FORTUNA nie uśmiechnęła
to kup los I. kl.

31 Loterii Państwowej

tylko w największej i najszybszej
7659 liwszej kolekturze na Pomorzu

PAWEŁ BILLERT

Torun, Nowomiejski Rynek lub
w Oddziale Grudziądz, ul. Stara 7

Uwaga gracze!

Czujemy się w miłym obowiązku zakomunikować szerokim masom grających na Loterii Państwowej, iż znana i powszechnie ceniona Kolektura Loterii A. Wolańskiej w Warszawie, Nowy Świat 19, pomimo zaopatrzenia się w kolosalną ilość losów, posiada już tylko ograniczoną ich liczbę, wobec masowego ruuu graczy do wszystkich oddziałów pomniejszonej formy po szczęśliwe losy. Wszyscy przeto zainteresowani, którzy dotąd nie kupili jeszcze losu, powinni nie zwlekając, zaopatrzyć się w prawdziwie szczęśliwe losy Kolektury A. Wolańskiej, gdyż nie ulega wątpliwości, iż już za 3—4 dni losy te będą całkowicie rozsprzedane.

Dziennik



w Toruniu

wtorek
16
paździer.Kalendarzyk rzymsko-kat.
Poniedziałek: Teresy p. — Wtorek: Gerarda

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.

Przeważnie pochmurno i deszcz. Nocą ciepło. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo - zachodnie, potem zachodnie.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Do środy 17 bm. włącznie dyżurują: w śródmieściu Apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski, na Bydgoskim Przedmieściu Apteka Św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— 15 bm. — nieczynny.
— 16 bm. — nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS — „Imperatorowa”.
PALACE — „Zdobycie cię muszę” i „Pożegnana rewja”.
LIRA — „Pojedynk ze śmiercią”.
ŚWIATOWID — „Zemsta pana X”.
CORSO — „Nibelungi”.Informator
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.

Najlepsza okazja Kupna.

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń. Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter limoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— Odczyt Aleksandra Janty-Polczyńskiego w Toruniu. Aleksander Janta-Polczyński, znany autor reportażu z Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej, z Mandżurji, Chin i Japonji po powrocie do kraju z podróży naokoło świata, w środę przyszłego tygodnia, dnia 17 bm. w Teatrze Ziemi Pomorskiej wygłosi odczyt p. t. „AZJA GROZI”. Aleksander Janta-Polczyński, pierwszy polski korespondent wojenny na Dalekim Wschodzie, jako jedyny dotąd Polak przyjęty był na oficjalnej audyencji przez obecnego cesarza Japonji. Jest również pierwszym polskim dziennikarzem, który dotarł na Sachalin, dał w szeregu artykułach obraz życia najbardziej odległej i nieznannej dotąd prawie kolonii polskiej, zamieszkującej na dalekiej północy Japońskiego Imperjum. Dla publiczności jest to jedyna sposobność usłyszenia wrażeń naocznego świadka wypadków rozgrywających się nad Pacyfikiem.

Bilety w cenie od gr. 50 do zł. 2, — są do nabycia w przedsprzedaży w Towarzystwie Krajoznawczym (gmach Ratusza).

— Zawiadamiamy panie z Rodziny Wojskowej, które zgłosiły swój udział w wieczorze pożegnalnym, pani gen. Paławskiej przewodniczącej R. Wojsk. Koła Toruń. Uroczystość ta odbędzie się w czwartek dnia 18 bm. o godz. 20 w sali Kasyna Garnizonowego. (7729)

— Pod kołami samochodu. W piątek, 12 bm., w godzinach popołudniowych, przy ul. Bydgoskiej samochód osobowy nr. PM 5084 najechał chłopca nieznanego nazwiska, mogącego liczyć około 12 lat. Młodzieniec, nie odniosszy poważniejszych obrażeń, udał się o własnych siłach w kierunku ulicy Rybaki.

— Z Teatru Ziemi Pomorskiej. Najbliższym przedstawieniem Teatru Ziemi Pomorskiej na scenie toruńskiej powtórzenie rewelacyjnej nowości repertuaru, sztuki Jakóba Devala „Stefek”. Sztuka „Stefek” ukaże się na scenie toruńskiej już w najbliższy piątek bieżącego tygodnia, dnia 19 bm.

Złote, srebrne i zielone gody
weselne

obchodzone w jednym dniu w jednej rodzinie w Toruniu

Niedzielną uroczystość obchodzone w ubiegłą niedzielę w parafii mokrzeńskiej w Toruniu. W jednej rodzinie w jednym dniu święcono jednocześnie złote, srebrne i zielone wesela.

Małżonkowie Kurkowsy, mieszkający w Toruniu od około 30 lat, obchodzili 50-lecie swego pożycia małżeńskiego, córka ich żyje już z swym małżonkiem Borkowskim 25 lat, zaś córka Borkowskich w dniu jubileuszu rodziców i dziadków poślubiła p. Więclawskiego.

Ten wyjątkowy potrójny jubileusz rodzinny parafia mokrzeńska święciła specjalnie uroczystość. W kościele Chrystusa Króla odprawiono solenne nabożeństwo. Następnie procesją odprowadzono jubilatów do ich domów na Dęb-

wą Górę, gdzie po południu w gronie rodziny i w obecności księży parafji Chrystusa Króla obchodzono potrójne gody.

Sukces K. P. W. Toruń II
w Inowrocławiu

W niedzielę, dn. 14 bm., K. P. W. Toruń II rozegrał w Inowrocławiu z miejscowym K. P. W. spotkania w siatkówce i koszykówce. Obydwa mecze toruńczycy rozstrzygnęli na swą korzyść. W siatkówce wygrali w stosunku 2:0 (razem 30:11), zaś w koszykówce w stosunku 16:8.

Skandal, którego dłużej nie wolno tolerować!
Okropne stosunki w toruńskim szpitalu miejskim
oddajemy pod pręgierz opinii publicznej

Szpital miejski w Toruniu, jak na to sama już nazwa wskazuje, jest miejską leczniczą publiczną. W nim więc każdy — biedny czy bogaty — powinien znaleźć troskliwą opiekę lekarską. Jako instytucja publiczna z grosza ogółu utrzymywana, powinien szpital odpowiadać wszelkim wymogom higieny, powinien dać choremu maximum gwarancji, że zostanie wyleczony, powinien budzić zaufanie u każdego pacjenta. Wiadomo przecież, że zaufanie to, oraz wiara, iż dany lekarz, czy instytucja lecznicza są w możności uzdrowić człowieka, znaczą nie raz więcej niż najbardziej skomplikowane zabiegi lekarskie.

Czy szpital miejski w Toruniu jest wzorową leczniczą?

Na to pytanie niestety jest tylko jedna krótka odpowiedź: nie! — Co gorzej jesteśmy przekonani, że długo nią nie będzie, naturalnie o ile nie zostanie gruntownie zreorganizowana.

Rzeczy, które się dzieją w szpitalu miejskim, należą do rzędu t. zw. „publicznych tajemnic”, o których wszyscy wiedzą, ale o których się publicznie nie mówi. Jesteśmy zdania, że tego rodzaju tolerowanie skandalicznego stanu rzeczy w szpitalu miejskim w Toruniu samo się staje skandalem. Zrywamy więc maskę, która osłaniała dotąd szczelnie brud, niechlujstwo i nierobstwo w kompleksie budynków miejskich przy ul. Przedzamcze, zdając sobie sprawę z tego, iż dłuższe milczenie na ten temat byłoby grzechem społecznym.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

Szpital miejski w Toruniu nosi ostatnio charakter pewnego rodzaju przedsiębiorstwa handlowego. Od Ubezpieczalni Społecznej pobiera pieniądze na koszty leczenia i utrzymania chorego, zaś pacjenta przetrzymuje często bez opieki lekarskiej, a nieraz zupełnie niepotrzeb-

Na białym czworoboku.

Lira — „Pojedynk ze śmiercią”

Dla amatorów filmów kryminalnych okazała pierwszorzędną. Rzecz dzieje się w ciągu jednej nocy, lecz sensacyjnych przygód starczyłoby przeciętnemu celownikowi na całe życie, o ileby z nich wogóle wyszedł cało. Czego bo tam niema. Trup w opuszczonym pałacu, wschodni książę, piękna sierota, porwanie i pożar statku.

Ronald Colman w roli kapitana Drummonda przezwanej buldogiem dla swej zaciekłości i nieustraszonej odwagi, porywa w dół. Z półśrodkiem doskonałych scen najlepszą jest może ta, gdy dobrodusznymi policjanci aresztują kapitana i mimowolnie ratują mu życie. Należy także podkreślić umiar w stosowaniu makabrycznych efektów, oraz łatwy, lecz bynajmniej nie-ordinarynny dowcip.

Mars — „Imperatorowa”

Dzieje małej księżniczki niemieckiej, która zrzuceniem losu, a także dzięki swej niespolitej inteligencji i przedsiębiorczości została cesarową Rosji, przeniesiono na ekran w sposób piękny i wysoce artystyczny. Przesadził może nieco reżyser Sternberg w barbarzyńskim przepychu carekiego dworu i w powykrzywianych maskarach patrzących z każdego kąta. Pasowałoby to raczej do Kremlu, lecz wiemy przecież, że już wtenczas rezydencja carów mieściła się nad Newą. Skoro się jednak pogodzimy z amerykańskim sposobem traktowania historii, patrzymy przejęci i wzruszeni na rozgrywający się przed nami dramat kobiety. Gdyż kobietą przedewszystkiem jest księżna Zofja, późniejsza Katarzyna Wielka. Chwila zaś, gdy po raz pierwszy spotyka swego męża półgłówka, gdy spoziera na niego z obrzydzeniem i rozpaczą, stanowi jedną z najbardziej niezwykłych kreacji Marleny Dietrich.

Opieka Rodzicielska gimnazjum im.
M. Kopernika w Toruniu
w nowych ramach organizacyjnych

W niedzielę, 14 bm., przed południem odbyło się doroczne walne zebranie koła Opieki Rodzicielskiej przy gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu. Obradom, które odbywały się w auli gimnazjum, przewodniczył p. inspektor Witold Pietraszewski.

Sprawozdania roczne zarządu przedstawił prezes Opieki Rodzicielskiej p. gen. Maksymowicz-Raczyński i skarbnik koła p. dyr. Brzeski, a sprawozdanie komisji rewizyjnej, stwierdzające rzetelność i dokładność gospodarki zarządu, — p. naczelnik dr. Bogocz. Wszelkie sprawozdania zebrani zaakceptowali.

Zkolei dyrektor gimnazjum p. Moese w krótkim referacie omówił nowy statut Opieki Rodzicielskiej. Statut ten przewiduje w kole t. zw. ustrój patronatowy. Ustrój ten polega na tem, że obecnie walne zebranie Opieki Rodzicielskiej nie dokonuje wyboru zarządu koła,

Zarząd tworzą automatycznie wszyscy przewodniczący patronatów klasowych, oraz dyrektor gimnazjum i lekarz szkolny. Nowy statut został już przez władze zaakceptowany i ogłoszony w nr. 3 „Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Poznańsko-Pomorskiego” z marca b. r.

Zgodnie z wymaganiami wspomnianego statutu nowy zarząd Opieki Rodzicielskiej będą tworzyli pp. prokurator Przybylski, Zofja Esden-Tempeka, inspektor Brablec, dyr. Wojciechowski, inspektor Witold Pietraszewski, naczelnik Bolesław Szanda, dyrektor gimnazjum Moese i lekarz szkolny. Poza tem na zebraniu wybrano komisję rewizyjną w składzie pp. nac. dr. Bogocz Teofil, Chmurzyński i Laoghauser. Zastępcami członków komisji rewizyjnej zostali pp. Januszkiewicz i inż. Niekraas.

nie, tak, że odnosi się wrażenie, iż przez przetrzymywanie chorych szpital chce zarobić na Ubezpieczalni Społecznej.

PODSTAWOWE ZASADY HIGJENY
W SZPITALU MIEJSKIM NIE SĄ PRZE-
STRZEGANE

W szpitalu toruńskim — jak nam donoszą — zdarzają się wypadki, że kilku chorych kąpie się podobno w jednej i tej samej wodzie. Nie zwraca się uwagi na to, że chory człowiek może zarazie innego chorego.

Bywały wypadki, że pacjent, po zniesieniu go z sali opatrunkowej do łóżka, znajdował w niem spokojnie sobie spacerujące po prześcieradle... robaki.

Często chorzy otrzymywali jedzenie nasiąknięte karbolem. Mówi to dość wyraźnie o stanie higieny w kuchni szpitalnej.

Takich przykładów, przedstawiających fatalne warunki higieniczne w szpitalu, możemy przytoczyć znacznie więcej, najcharakterystyczniejszym jednak jest fakt, że w kuchni szpitala szczury bardzo często obgryzają leżące tam zwłoki ludzkie. Wierzyć się w to nie chce, — a jednak jest to szczerą prawdą.

Z OPIEKĄ LEKARSKĄ NIE JEST LEPIEJ

Pewnego dnia do oddziału położniczego szpitala zgłosiła się kobieta w ciąży, która czując bliskie rozwiązanie, chciała się udać pod opiekę lekarską. Powiedziano jej, aby przyszła w chwili porodu. Rozwiązanie nastąpiło w dwie godziny później w mieszkaniu prywatnym kobiety. Z powodu braku opieki lekarskiej, poród miał tak groźny przebieg, że chorą trzeba było czempredziej zawieźć karetką pogotowia do szpitala. I wówczas dopiero ją przyjęto.

I chorych, znajdujących się w szpitalu, nie traktuje się grzeczniej. Lekarz, będący w złym

humorze, potrafi pacjentowi, domagającemu się lepszego traktowania, powiedzieć: „Niech się pan wynosi”, — „Niech pan natychmiast idzie do domu” — i to bez względu na stan zdrowia chorego.

Zdarzało się, że lekarze „nie mieli czasu” zrobić choremu opatrunków, lub wprost o tem zapominali.

Pielęgniarki i pielęgniarze również nie odznaczają się zbytnią grzecznością w stosunku do pacjentów.

Razu pewnego jedna z ciężko chorych kobiet wzywała — jak to zwykle w takich wypadkach bywa — pomocy Matki Boskiej. Słyszac to jedna z siostr „uspakajała” ją ironicznie następującymi słowami: „Wrzeszcz sobie i do Pana Boga i św. Józefa i wszystkich świętych; oni ci i tak nic nie pomogą”.

KARETKA POGOTOWIA TYLKO ZA
PIENIĄDZE

Jednym z najsprawniejszych oddziałów szpitala powinno być t. zw. pogotowie ratunkowe. Jak ono działa?

Pewnego dnia w jednym z przedsiębiorstw toruńskich zdarzył się tragiczny wypadek. Życie człowieka zostało wówczas uzależnione od szybkiego przewiezienia rannego do sali operacyjnej. Bezpośrednio po wypadku zatelefonowano po pogotowie szpitala miejskiego. Odezvano się ze szpitala po 5 minutach i odpowiedziano: „Teraz niema czasu na wyjazd”. Przy drugiej rozmowie szpital żądał telefonicznych danych o wypadku, by wypełnić formularz i t. d. Wrzeszcze przy trzeciej rozmowie telefonicznej zażądano gwarancji pokrycia kosztów wyjazdu karetki. Po 30 wyraźnie (trzydziestu) minutach pogotowie nareszcie przyjechało, lecz... bez lekarza. A ranny tymczasem umarł.

Albo inny wypadek. Ciężko chory robotnik wzywa pogotowie. Karetka przybyła. Wnieziono do niej chorego. Lecz już wewnątrz samochodu okazało się, że biedny robotnik nie może natychmiast uiścić żądanej opłaty. Nie wierzone mu, że jest członkiem Ubezpieczalni Społecznej, lub że ewentualnie sam później zapłaci żadaną sumę. Bez skrupułów wyniesiono go z karetki z powrotem do domu, gdzie chory wkrótce potem zmarł.

TYLKO FAKTY.

Podaliśmy tylko gołe fakty, które jednak tak wyraźnie przedstawiają stosunki panujące w szpitalu miejskim, że nie wymagają żadnych komentarzy.

Fakty te sprawdziliśmy. Każdy opisany wyżej wypadek możemy, gdy tego zajdzie potrzeba, omówić jeszcze szerzej, z wymienieniem dat, bliższych okoliczności i świadków.

KINO „LIRA”

FASCYNUJĄCY FILM!

Splot niesamowitych i pełnych grozy wydarzeń mrocznych krew w żyłach.

Pojedynk ze śmiercią

BULLDOG DRUMMOND, z trójką naj-
lepszych gwiazd ekranu czarująca wdzięku
LORETTA YOUNG, męskim ulubieńcem
kobiet RONALDEM COLMANEM, z niesamowitym i niezawodnym WARNEREM
OLANDEM.

Początek 5. / 19. W niedzielę i święta 3. 5. / 19

Z całego kraju

Poznań

PIORUN ZABIŁ DWÓCH LUDZI.

W nocy z 12 na 13 bm. przeszła nad miastem i powiatem gwałtowna burza, połączona z deszczem i wichurą. Pod wsią Przybroda, w pow. gnieźnieńskim, piorun uderzył w stóg, pod którym schronił się bracia Ludwik i Henryk Schulz oraz Adamczyk. Ludwik Schulz i Adamczyk ponieśli śmierć na miejscu, natomiast Henryk Schulz zdołał się uratować, zdołał się uratować.

Katowice

RZADKI „NOWORODEK”.

W lasach pod Studzanicami w nadleśnictwie pszczyńskim urodził się nowy żubr.

Lublin

TRAGICZNA KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Na lotnisku Skoki w Puławach w czasie ćwiczeń spadł samolot, pilotowany przez por. Obuchowskiego. Jako obserwator w samolocie znajdował się por. Adolf Gicalo. Samolot został straszakany. Por. Obuchowski zginął na miejscu, por. Gicalo zmarł po przewiezieniu do szpitala. Przyczyna katastrofy narazie nie wyjaśniona.

Lwów

PROCES O NIEZAPŁACENIE 12-MILJONOWEJ GRZYWNY.

Po tygodniowej przerwie została wznowiona rozprawa cywilna przeciwko Stanisławowi Rudroffowi, właścicielowi Sp. Brody, pozwanej mu przez władze skarbowe z powodu niezapłaconia na czas grzywny 12 milionów zł. Jest to najwyższa grzywna, jaką kiedykolwiek w Polsce wymierzono. Grzywna ta została nałożona na Rudroffa za nieprawdziwe podawanie wysokości dochodów w ciągu kilku lat.

Świadek Antoni Konarski, b. buchalter Sp. Brody, zeznaje obciążając dla Rudroffa, stwierdzając, że Rudroff polecił mu zaksięgować fikcyjne wydatki i zmniejszyć w ten sposób nielegalnie wykazaną sumę dochodów 1.600.000 na zaledwie 230.000 zł. Świadek ten obciąża w znacznym stopniu Rudroffa, wykazując cały szereg tego rodzaju niewłaściwości w podawaniu osiągnięć.

Nowy Sącz

BUDOWA WIELKIEJ ZAPORY PRZECIWPOWODZIOWEJ.

Projektowana przez kilku laty budowa wielkiej zapory wodnej w Rożnowie nad Dunajcem w związku z mającą tam powstać

stacją elektryczną wchodzi obecnie w stan realizacji. Na miejsce przybyło kilku inżynierów z ramienia Min. Komunikacji, którzy rozpoczęli wstępne prace. Budowa tej zapory pomyślana jest jako ochrona przed ewentualną powodzią.

Dzięki takiemu zabezpieczeniu w razie napływu większych mas wód zostaną one przez zapory zatrzymane, skąd odprowadzone będą kanałami do specjalnych zbiorników. Ponieważ warunki terenowe są tego rodzaju, że wymagają dużych zmian, przekopany zostanie olbrzymi tunel, długości około 300 m. Budowa tej zapory zagwarantuje bezpieczeństwo przed powodzią wszystkim miejscowościom, położonym w dolnym biegu Dunajca, a przede wszystkim Mościcom.

Nowogródek

ZWIĄZEK PROPAGANDY TURYSTYCZNEJ ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Z inicjatywy ministerstwa komunikacji i urzędu wojewódzkiego w Nowogródku zorganizowany zostanie Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Nowogródzkiej. Teren działalności Związku nie obejmie całego województwa, lecz tylko t. zw. strony mickiewicowskie, najczęściej odwiedzane przez turystów.

Dotychczas udział swój w Związku zgłosiły już trzy rady powiatowe, cztery miasta, oraz 19 gmin wiejskich, dalsze akcesy spodziewane są w ciągu najbliższego miesiąca.

19,40 *Budapeszt*. Koncert symf.
20,00 *Moskwa (Komintern)*. Opera.
20,00 *Bukareszt*. Muzyka kameralna.
20,00 *Lenigrad*. Koncert.
20,40 *Wiedeń*. Muzyka operowa.
20,45 *Stockholm*. Muzyka fińska.
20,45 *Lipsk*. Koncert symf.
21,00 *Moskwa (Wzsp.)*. Muzyka taneczna.
21,00 *Kraków*. Koncert historyczny.
21,05 *Bukareszt*. Koncert nocny.
21,30 *Strasburg*. Wieczór operetek.
22,00 *Budapeszt*. Muzyka cygańska.
22,00 *Medjolan*. Muzyka kameralna.
22,15 *Kraków*. Muzyka z płyt.
22,15 *Lwów*. Recital fort.
22,15 *Wilno*. Opera.
22,15 *Poznań*. Muzyka taneczna.
22,35 *Lwów*. Melodie filmowe.
22,50 *Wiedeń*. Koncert wieczorny.
23,00 *Kopenhaga*. Muzyka tan.
23,00 *Kolonja*. Muzyka kameralna.
23,50 *Wiedeń*. Koncert nocny.
24,00 *Frankfurt*. Muzyka z płyt.

WTOREK, 16 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty). 6,52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Audycja dla dzieci z Krakowa. 12,45 „Jaś na grzybach” — pogawędka dla dzieci młodszych w wyk. Al. Gassowskiego. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Koncert z Krakowa. 15,30 Wiadom. o eksp. polsk. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Godzina muz. lekkiej. Wyk.: Ork. jazz. Z. Górczyńskiego i J. Radwanówna (śpiew). Przy fortepianie J. Lefeld. 16,45 „Skrzynka P. K. O.” 17,00 Recital fortepian. B. Wójtowicza. 17,25 Skrzynka język. — prof. St. Słowski. 17,35 R. Wagner: Wstęp do dram. muz. „Określ widmo” (płyty). 17,50 Skrzynka poczt. techn. — omówi red. W. Frenkiel. 18,00 Wiadomości roln. — wygł. p. J. Platek. 18,10 „Życie kult. i artyst. stolicy”. 18,15 Muzyka lekka w wyk. Ork. W. Wilkosza. Transm. z kawiarni „Gastronomia”. 18,45 „Chłopi w pochodzie na Parnas” — szkic liter. aktualny — wygł. p. J. Szczawiej (feljton literacki). 19,00 Koncert chóru Juranda. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Utwory skrzypcowe w wykonaniu I. Dubiskiej (płyty). 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Baron cygański” — operetka w 3 aktach Jana Straussa w radjofon. i reż. M. Makowieckiej. 22,35 Cl. Debussy. 22,45 „Skrzynka radj. esper.” (Tr. z Krakowa). 23,00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. 23,05—23,30 Muzyka lekka z rest. hotelu „Bristol”.

Najciekawsze audycje innych radjostacji

17,00 *Bukareszt*. Muzyka lekka.
17,10 *Medjolan*. Muzyka lekka.
17,35 *Budapeszt*. Muzyka kameralna.
17,35 *Lwów*. Muzyka operowa.
17,35 *Wilno*. Solo na saksofonie.
17,35 *Poznań*. Pieśń polskie.
17,50 *Monachjum*. Koncert chóru.
18,00 *Katowice*. Poezja graní beskidzkich.
18,15 *Wrocław*. Soliści.
18,15 *Poznań*. Koncert ork. pułkowej.
18,20 *Lipsk*. Aud. muzyczna.
18,30 *Moskwa (Stalin)*. Zagłada eskadry.
19,05 *Królewiec*. Sonata Beethovena.
19,10 *Praga*. Wesoly program.
19,30 *Strasburg*. Utwory Wagnera.
19,30 *Lwów*. Recital Chopinowski.
19,30 *Wilno*. Muzyka operowa.
19,30 *Kaunas*. Opera.
19,30 *Wiedeń*. Muzyka lekka.
20,00 *Moskwa (Komintern)*. Koncert
20,10 *Hamburg*. Operetka.
20,10 *Królewiec*. Muzyka kameralna.
20,10 *Lipsk*. Opera.
20,30 *Bratysława*. Muzyka lekka.
20,45 *Medjolan*. Operetka.
21,00 *Wrocław*. Muzyka lekka.
21,15 *Wiedeń*. Koncert europejski.
21,40 *Hamburg*. Soliści.
22,10 *Kopenhaga*. Muzyka skandynawska.
22,20 *Berlin*. Utwory Mozarta.
22,30 *Lenigrad*. Muzyka taneczna.
22,30 *Wilno*. Koncert życzeń.
22,45 *Katowice*. Legenda.
22,45 *Poznań*. Humor angielski.
22,50 *Wiedeń*. Muzyka taneczna.
23,00 *Monachjum*. Muzyka kameralna.
23,20 *Budapeszt*. Muzyka popul.
24,00 *Wiedeń*. Muzyka nocna.
24,00 *Sztuttgart*. Koncert nocny.

Wszyscy grają i wygrywają w kolekturze

Uśmiech Fortuny

gdyż tam padają stale największe wygrane.

Między innymi padły:

Zł 400.000	na Nr. 140807	Zł 50.000	na Nr. 132755
Zł 350.000	„ Nr. 171484	Zł 35.000	„ Nr. 94065
Zł 200.000	„ Nr. 163465	Zł 25.000	„ Nr. 150781
Zł 200.000	„ Nr. 43526	Zł 20.000	„ Nr. 53641
Zł 80.000	„ Nr. 150845	Zł 20.000	„ Nr. 37179
Zł 50.000	„ Nr. 183228	Zł 20.000	„ Nr. 28227
Zł 50.000	„ Nr. 183148	Zł 20.000	„ Nr. 28222
Zł 50.000	„ Nr. 179367		

oraz cały szereg wygranych po Zł 15.000, 10.000, 5.000 i mniejszych na wiele milionów złotych.

A więc i Ty los Kl. I-ej Kup tylko w kolekturze

Uśmiech Fortuny

Toruń
Zeglarska 31

a wygrasz napewno.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

7376

Programy radiowe

PONIEDZIAŁEK, 15 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty). 6,52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 12,10 Koncert zesp. Karasińskiego i Katuszka. Refreny śpiewać będzie H. Wróblewski. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Tańce w wyk. ork. A. Stromberga i pieśni lud. w wyk. chóru Al. Zaremby (płyty). 15,30 Wiadom. o eksp. polsk. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Koncert ze Lwowa. 16,45 Lekcja jęz. niem. ze Lwowa. 17,00 Recital śpiewaczy H. Weybergowej. Przy fort. prof. L. Urstein. 17,25 Skrzynka poczt. — omówi dr. M. Stepowski. 17,35 Rosyjska muz. symf. (płyty). 17,50 Odczyt z Krakowa. 18,00 „Skrzynka poczt. roln.” — omówi inż. W. Tarkowski. 18,10 Życie kulturalne i artyst. stolicy. 18,15 Recital fortep. F. Czarnockiej. 18,45 „Ostatnia jeścienna wycieczka”, pogad. dla dzieci starszych — wygł. St. Sumiński. 19,00 Audycja żołnierska. 19,25 Chwilka lotnicza. 19,30 „W ojczyźnie Na-

poleona” — wygł. red. S. Poraj. 19,45 Program na dzień nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 Muzyka lekka i popul. w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21,00 I-szy koncert hist. muzyki polskiej. (Tr. z Krakowa). 21,45 „Technika i kultura” — wygł. dr. B. Suchodolski. 22,00 Koncert reklamowy 22,50 Melodie filmowe: „Wesoła Zuzanna”, „42-ga ulica”, „Kot i skrzypce” (płyty). 23,00 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotn. 23,05—23,30 Muz. tan. z danc. „Adria”.

Najciekawsze audycje innych radjostacji

17,00 *Bukareszt*. Muzyka rozrywkowa.
17,15 *Kolonja*. Utwory Mozarta.
17,25 *Moskwa (Stalin)*. Opera.
17,25 *Wilno*. Rezerwa na ćwiczeniach.
17,30 *Wiedeń*. Recital śpiewaczy.
17,35 *Wilno*. Kwadrans przebojów.
17,50 *Kraków*. Gospodarka człowieka na morzu.
17,55 *Wrocław*. Soliści.
18,00 *Kraków*. Stary Kraków.
18,00 *Lwów*. Czorków miasto kolorowe.
18,00 *Katowice*. Co to znaczy mierzyć?
18,40 *Lipsk*. Muzyka taneczna.
19,00 *Bukareszt*. Muzyka taneczna.
19,00 *Sztuttgart*. Melodie wiedeńskie.
19,25 *Katowice*. Kronika żołnierska.
19,30 *Medjolan*. Muzyka lekka.

LOSY

I. klasy 31 Loterii Państwowej są już do nabycia w szczęśliwej kolekturze

MARJI PIK

Grudziądz, Legionów 29 i w subkolekturze W. NAPIONTEK, Toruńska 14.

Ldz. 230

WZMIANKA O PRZETARGU.

Podaje się do wiadomości, że w Dzienniku Wojewódzkim Pomorskim z dnia 15. 10. 1934 oraz na tablicach wywieszonych Starostwa Morskiego i Zarządu Miejskiego w Wejherowie ogłoszono przetarg na roboty ciesielskie, stolarskie, ślusarskie, malarskie i szklarskie przy budującym się nowym gmachu więzienia w Wejherowie.

Termin przetargu dnia 30. 10. 1934 r., wadżum 5 procent.

(—) Woiciechowski, kierownik budowy.

Kolej Lokalna Toruń — Lubicz Sp. Akc. — Lubicz

Bilans na 31. XII. 1933 r.

Aktywa: Kasa zł. 12.615,10, Inwestycje kolei zł. 564.785,58, Depozyty zł. 8.946,67, Papiery wartościowe zł. 5.387, Strata z lat ubiegłych zł. 118.754,80, Strata za rok 1933 zł. 43.288,76, strata razem zł. 162.043,56. Razem zł. 753.777,91.

Pasywa: Kapitał akcyjny zł. 476.000 Fundusz zapasowy zł. 62.088,15, Fundusz amortyzacyjny zł. 46.768, Państwowy podatek dochodowy zł. 11.494,56, Komunalny podatek dochodowy zł. 3.705,99, Fundusz umorzenia kapitału zł. 8.902,17, Fundusz budowlany zł. 265, Dyrekcja O. K. P. Toruń zł. 25.008,04, Dyrekcja O. K. P. Toruń zł. 119.546, razem D. O. K. P. Toruń zł. 144.554,04. Razem zł. 753.777,91.

Rachunek strat i zysków za rok 1933.

Straty: Koszty Zarządu zł. 10.785,47, Koszty Rady Nadzorczej zł. 8.881,22, Niedobór eksploatacyjny zł. 23.622,07, Razem zł. 43.288,76.

Zyski: Strata bilansowa zł. 43.288,76.

7781

Kursa maturalne i dokształcające

prowadzone przez Polski Biały Krzyż przy Państwowym Gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu rozpoczyna rok szkolny 1934/35 dnia 15 X. o godz. 18.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kierownik kursów w gimnazjum Kopernika, w poniedziałek 15 b. m. od godz. 16-ej do 18-ej. 7711

Spis zapowiedzi nr. 51-34

7731

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) urzędnik kolejowy Leon Bloch, kawaler, zamieszkały w Gdańsku ul. Paradiesgasse 6-7 syn rolnika Kazimierza Bloch i żony jego Antoniny ur. Zielńska zamieszkałych w Trzyczynie pow. Bydgoszcz, 2) Agnieszka Gertruda Plicht, bez zawodu, zamieszkała w Bumji córka rencisty Franciszka Aleksandra Plichta i żony jego Matyldy ur. Liszniewska, zamieszkałych w Gdańsku ul. Weinbergstr. 55, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Rumji i Gazecie Gdańskiej.

Rumja dnia 12 października 1934 r.

(—) Radtke, urzędnik stanu cywilnego.

MEBLE

różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdyńska Centrala Mebli

Gdynia, Starowiejska 40, telef. 26-25. 7127

UWAGA!

FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11

Na nadchodzący sezon przygotowaliśmy i wykonujemy fachowo ze skór własnych według najnowszych modeli paryskich po cenach najniższych. Zwiedzenie nie obowiązuje kupna.

Szkółki drzew Pomorskiej Izby Rolniczej w ŁYSOMICACH

poczta Lulkowo, powiat toruński.

Polecają do sadzenia jesiennego: **drzewka i krzewy owocowe, doboru amatorskie drzewek karłowatych do sadzenia w małych ogródkach, wspaniałe kwitnące bzy i krzestusy pienne w koronach oraz wszelkiego rodzaju krzewy na żywopłoty.**

7199

CENNIKI NA ŻĄDANIE BEPLATNIE.

SAMOCHÓD

limuzyna 5-osobowa luksusowej marki amerykańskiej, mało używana **na sprzedaż.** 7676

Oferty pod „7.200.-“ do administracji „Dnia Bydgoskiego“, Bydgoszcz, M. Focha 13.

PRZETARG

Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Komunikacyjno-Budowlany w Toruniu.

ogłasza niniejszym przetarg na budowę domu administracyjnego o kubaturze około 1000 m³ i ogrodzenia siatkowego dla Zakładu Kwarantannowego w Babim Dole koło Gdyni (16 km.)

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Komunikacyjno-Budowl. ul. Krasieńskiego w godzinach urzędowych po przedłożeniu kwitu Kasy Skarbowej z wpłaconej tam kwoty 3,- zł na dom administracyjny wzgl. kwoty 2 zł na ogrodzenie.

Oferty należy kalkulować przy wyjątkach z budżetu roku 1935/36.

Oferty opiewające z napisem „Oferta na wykonanie budowy domu administracyjnego wzgl. ogrodzenia dla Zakładu Kwarantannowego w Babim Dole“ należy składać wraz z dowodem złożenia wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty w Wydziale Komunikacyjno-Budowl. pokój 37 do dnia 24 października br. godzina 11-ta. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 11,30.

Do przetargu obowiązują ogólne warunki budowy, zatwierdzone przez b. Ministerstwo Robót Publ. rozp. z dnia 24. IV. 1928 L. I. 1067 i uzupełnione rozp. b. Min. Robót Publ. z dn. 28. V. 1929 r. L. I. — 1576 oraz okólnikiem b. Min. Rob. Publ. z dnia 21. VI. 1932 L. BP. 27-12-32.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu.

Toruń, dnia 8. 10. 1934 r.
Za Wojewodę.

(—) Inż. K. Maćkowski, naczelnik Wydz. Kom. Budowl. Zlec. nr. 484-9
713

LOS

poleca Kolektura — skład cygar

Konstanty Rzanny

BYDGOSZCZ, Gdańska 25. Tel. 332

20.000 zł i inne większe wygrane są dowodem szczęśliwej ręki kolektora.

7121

OBWIESZCZENIE

o licytacji z ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II. Franciszek Twardowski mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Pomorska Nr. 42 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1934 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, ul. Fordońska nr. 63 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Malwiny Figiel, zam. w Bydgoszczy składających się: radio aparatu 4 lampkowego, 2 fotole klubowe i kanapa, biblioteka, dywan, stół, 4 fotele, szafa, i kredens oszacowanych na łączną sumę zł. 715,-.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 25 września 1934 r.

(—) Twardowski, komornik.
Zlec. nr. 350-8-K 7724

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży, Fr. Gramowski, urzędujący w m. Chełmży, przy ul. Dworcowej Nr. 8 obwieszcza, że na dzień 30 października 1934 r. godz. 9-ta został wyznaczony opis nieruchomości majątku dłużnika, Chełmża tom XXII, karta 508 własność Ericha Kirchera zam. obecnie w Berlinie położonego w Chełmży przy ul. Tumskiej nr. 17.

W związku z powyższym na zasadzie par. 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 19 października br. o godz. 13.00 sprzedawcą będą w drodze licytacji w Pomorskim Stowarzyszeniu Rolniczo-Handlowym w Toruniu, Jęczyńska 10: maszyna do liczenia „Dalton“ wagi holenderskiej i wiele innych rzeczy.

(—) Józef Chrzanowski, komornik.

JEŻELI KREM

... nie zachowuje jedności i delikatności naskórka... Jeśli jego działanie ogranicza się jedynie do maskowania braków cery... To znaczy, że ten krem nie jest czynny.

Przy stosowaniu **CREME SIMON** twarz Pani zajaśniałaby młodociają pełną uroku i uchroniłaby ją Pani na zawsze od zmarszczek.

Droga do doskonałej piękności wiedzie przez **CREME SIMON**

PUDRY SIMON drobno, przylegające, o subtelnym zapachu
MYDŁO SIMON czyste, przefiltrowane, doskonałe

PARIS



OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV-go urzędujący w Gdyni przy ul. Władysława IV, pod Nr. 23 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 17 listopada 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni pokój 33 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Gdynia tom XVI, wyk. 312 składającej się z terenu willy i ogrodu położonej w Gdyni przy ul. Witomińskiej (willa „Lidja“) pow. morskim województwie pomorskim zapisanej w tabeli likwidacyjnej Gdynia obejmującej powierzchnię 1945 m², która stanowi własność Stanisława Wirpszy, dyrektora w Gdyni zam. przy ul. Witomińskiej willa Lidja.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Powyższą nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 75.041,50. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 56.281,14.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówku w kwocie zł. 7.504,15 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwarte części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-eh do 18-eh, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Gdynia, dnia 12 października 1934 r.

(—) K. Błaszczkiewicz, komornik.

MASŁO KAKAOWE

oddaje każdą ilość „LUKULLUS“

Fabryka cukrów, czekolady i kakao - Bydgoszcz, Poznańska 16
Telefon 1670/l. 7692

J. J. BERGER

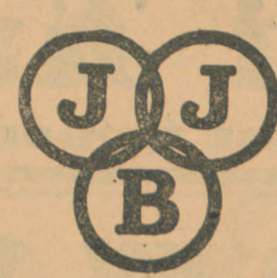
FABRYKA MYDEŁ

Gdańsk, Hundegasse 58/59

MYDŁA MEDYCYNALNE — MYDŁA TOALETOWE — MYDŁA DO GOLENIA — PROSZEK MYDLANY „DREIRING“ — PŁATKI MYDLANE „TRUMPF“

Obecnie wszędzie do nabycia po niższych cenach

Fabryka istnieje od r. 1846 i znana jest z dobrej jakości swoich wyrobów.
3803



POSTANOWIENIE

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie na posiedzeniu niejawnym odbytem dnia 14 września 1934 r. w sprawie odroczenia wypłat udzielonego Kazimierzowi Stensowi właśc. firmy „Centralna Drogerja“ w Wąbrzeźnie postanowił przedłużyć termin odroczenia wypłat do dnia 27 grudnia 1934 r.

3. R. H. B. 11

Do tutajszego rejestru handlowego pod nr. 3. R. H. B. 11 zapisano dziś, iż firma brzmi „Danziger Privat Actienbank Filiale Grudziądz“, „Gdański Prywatny Bank Akcyjny Spółka Akcyjna w Gdańsku oddział w Grudziądzu.

a) Richard Marx, Otto Drewitz, Max Conrad i Max Thiel wystąpili z zarządu. W ich miejsce ustanowiony został dyrektorem banku Richard Thjemann w Gdańsku członkiem zwyczajnym, a prokurent bankowy Kurt Roecke zastępcą członka zarządu.

b) Prokury Kurta Groth, Richarda Struck i Franciszka Pieczyńskiego wygasły.

c) Uchwałę walnego zgromadzenia z dnia 5. 12. 1933 r. obniżono kapitał zakładowy na 1 milion guldenów gd. i po uskutecznieniu obniżeniu podwyższono na 4 miliony guldenów.

d) Uchwałę walnego zgromadzenia z dnia 5 grudnia 1933 r. odnośnie obniżenia i podwyższenia kapitału zakładowego została wykonana. Kapitał wynosi obecnie 4 miliony guldenów.

e) Ta samą uchwałę zmienioną umowę spółki w par. 4 i 5 podział i rozdzielenie kapitału zakładowego. Grudziądz, dnia 2 maja 1934 r. 7714
Zlec. nr. 746-GP Sąd Grodzki.

JAK CIĘ WIDZA TAK CIĘ PISZA



Przed czyszczeniem
Po czyszczeniu

Odzież splamioną i zniszczoną chemicznie czystą i farbuje

BARWA - KALAMAJSKI

Bydgoszcz, Gdańska 27
Toruń, ul. Szeroka 21
Gdynia, ul. 10 lutego 6
Inowrocław, ul. Król.
Jadwigi 31. 7812

Smaczne śniadania, obiady, kolacje, dobrze pielęgnowane napoje poleca

Śniadalnia Marjan Kopliński
Toruń, Szeroka 25. 5925

Samochód
osobowy Fiat 503, mało używany na sprzedaż. Toruń, Piekary 9, parter. (7510)

Ćud techniki radiowej



RADJO NATAWIS 6Z 136

Chcesz się przekonać, to wstąp do **firmy B. Wojewski Wejherowo** ul. Sobieskiego i Gdynia, ul. Starowiejska 26 która posiada na składzie i sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach. 6995

Za gotówkę rabat. Za gotówkę rabat.

Pierwszorządny Hotel w Gdańsku

7688 w polskim posiadaniu poszukuje dzierżawcy dla restauracji kawiarni

Fachowcy z kaucją zechcą zgłosić się z podaniem referencji pod „H 100“ do Adm. „Gazety Gdańskiej“, Gdańsk, Rynek Kaszubski 21.

Nowości! Tanio!

Radio-aparaty

elektro-patefony i wszystko do radia. Laboratorium. Ładowanie akumulatorów.

„UNIVERS“

Gdynia, Starowiejska 40. tel. 10-82, parter. 7130

Okazja

Sklep Komisowy z towarami, w pełnym ruchu, z ustalo- ną klientelą, korzystnie odstąpię. Wiadomość w Administracji „Dzień Pomorski“ Toruń. 7728

Mieszkanie

okoj., komfortowe, służ- wy, L. piętro, rozkład ko- rzystny. Można przyjąć lokatora. Toruń, Mickie- ja 87, portjer. 7712

Importerom

od sprowadzić mających towarów z Niemiec, pokryje rachunki przez **Export**, przyczem udzielam 3% skons- ta. Oferty „Dzień Pomorski“ Toruń, pod 7113.

Najmodniejsze kapelusze

damskie kupuje się najta- niej bo już od zł 2 50. Prze- róбки 50 gr. Lubomska, To- ruń, M. Garbary 2. 7726

HALLO! UWAGA!

Porcelana

Serwisy do kawy od 6 zł, Serwisy obiadowe od 35 zł, wyżymaczki, talerze i t. d. „ZELAZOPOL“ Toruń, Nowy Rynek 18, tel. 442. 7627

Zobacz „Kiermasz Światowy“

Toruń, St. Rynek 30. Ty- siące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały Poznań, Toruń Gdynia

Szlachetne tynki

terazyt, terabona, felzytyn do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fa- brykacji. Do nabycia rów- nież marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czer- wony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA“ Gdynia, Abrahama 35, telefon 2273 7045

Stale na składzie świeże baterje

Ceny obniżone.

Przekonaj się raz o jej jakości

B. Wojewski, Gdynia
Starowiejska 26.
Wejherowo, ul. Sobie- skiego 2. 6499

Poszukuję

pokoju względnie dwu pokoi umeblowanych niekrepują- cych. Zgłoszenia: Redakcja „Dnia Tczewskiego“, Tczew.

RADJO Philipsa

Model G. K. 35 Ultra-Selektywny, 3 obwody strojone. Głośnik dynamiczny. Wy- łączni reprezentanci

Grim Succ. i Kaminski
Centrala: Warszawa, ul. Ry- marska 7. Oddział Gdynia Starowiejska 47 róg Dwor- cowej — telef. 2648. Biuro sprzedaży w **Wejherowie** Plac Wejhera 22 — tel. 224

Pałac

stylowy, 24 pokoje, w do- brym stanie, z parkiem 5 morgowym, wartości 60.000 zł, sprzedam za 20.000 zł. Okolica letniskowa. Oferty „Dzień Bydgoski“ Bydgoszcz pod „Gotówka“. 7620

Składnica
Szkoła Oklepnego i Listew
Wł. A. Bałcerkiewicz
Bydgoszcz Grodzka 9

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szyb- ko tańczyć bez względu na zdolności. Ostatnie nowości Paryża na rok 1934/35. Kurs rozpocznie się 15 paździer- nika. Toruń, Stary Rynek nr. 16. 7660

Kontrola

w każdym przedsię- biorstwie jest „Polski Blok Kaso- wy“. Żądać ofertę w Drukarni Pawłowskiego w Bydgoszczy. 7308

Rury betonowe

najlepszej jakości dostarcza

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH „TR I“
Białobłota pod Bydgoszczą, tel. 277.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 33.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V

Remisowy wynik 3:3 międzynarodowego meczu Polska — Rumunja

Lwów 15. 10. (Pat). Na boisku Czarnych we Lwowie, wobec 6.000 widzów, rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Rumunja, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 3:3 (1:1). Rezultat meczu odpowiadał mniej więcej przebiegowi gry, trzeba jednak podkreślić, że Polska zdobyła zaledwie jedną bramkę w pełnej akcji, pozostałe dwie padły z rzutów karnych.

Mecz rozpoczął się od oficjalnych powitań: Po odegraniu hymnu narodowego zarządzono 1-minutowe milczenie z powodu tragicznej śmierci króla Aleksandra jugosłowiańskiego.

Grę rozpoczyna Polska, ale Rumuni prędko się otrząsają z przewagi Polaków i przechodzą do ofensywy. W piątej minucie Urban wpada w pierwszą groźną sytuację pod bramką Rumunów. W 11-tej minucie następuje drugi atak polski. Wilimowski strzela. Jeden z graczy rumuńskich odbija piłkę ręką, wskutek czego sędzia dyktuje rzut karny zamieniony przez Martynę w bramkę. Następny okres przewagi Rumuni nie wyzyskują cyfrowo z powodu słabej gry ataku. W 17-tej minucie lewy łącznik rumuński zostaje sfaułowany. Sędzia dyktuje rzut wolny dla naszych przeciwników. Cała drużyna polska cofa się pod bramkę, stwarzając zdawało się nieprzebrany mur. Najlepszy napastnik rumuński Dobal strzela mimo to nieuchronnie w róg, ustalając wynik 1:1. Dalsza zmiana ataków obu drużyn załamuje się przeważnie na obronach i wynik do przerwy pozostaje niezmieniony.

W drugiej połowie inicjatywę przejmują Rumuni, ale cała drużyna polska wytrzymuje doskonale napór ataku. W siódmej minucie jeden z ataków rumuńskich kończy się bramką zdecydowaną przez Valkovę. Od 10-tej minuty Polacy stają się znowu panami sytuacji. Kilka ataków Nawrota nie daje jednak rezultatów. Dopiero w 16-tej minucie Urban zdobywa wyrównującą bramkę. W ostatnich 30-minutach gra była tak ostra że sędzia musiał często interweniować, dyktując wolne rzuty. W 18-tej minucie Nawrot zostaje sfaułowany na polu podbramkowym, za co sę-

dzia dyktuje znowu rzut karny, z którego Martyna podwyższa wynik 3:2, na korzyść Polski. Na 10 minut przed końcem Wilimowski i Ciszewski schodzą z boiska a miejsce ich zajmują Król i Cimner. Obie drużyny grają wciąż bardzo ostro, chociaż znać już wyczerpanie. Polacy dążą

do utrzymania wyniku, co się im jednak nie udało, gdyż na 4 minuty przed końcem Dobal po ładnej kombinacji zdobywa trzecią bramkę dla Rumunów, ustalając wynik dnia.

Zawody prowadził Jugosłowianin Fabrys, krzywdząc swojimi orzeczeniami obie drużyny.

Nasi reprezentanci w Rydze lepiej się spisali od swych kolegów we Lwowie Polska — Łotwa 6:2

Ryga, 15. 10. (PAT). Druga reprezentacja piłkarska Polski rozegrała w Rydze mecz z reprezentacją Łotwy, bijąc ją w stosunku 6:2 (4:2). Mecz wywołał ogromne zainteresowanie i zgromadził na miejscowym stadionie przeszło 5000 widzów.

Od samego początku Polacy mają znaczną przewagę, górując nad przeciwnikiem. Pierwszą bramkę dla Polaków zdobył Pazurek w 9 minucie. W 5 minut później Włodarz podwyższył wynik do 2:0 na naszą korzyść. Łotysze usiłują przejąć inicjatywę, ale bezskutecznie. W 30-cj minucie Łysakowski strzela trzecią bramkę dla Polaków. Od tej chwili prawie do końca pierwszej połowy zaznacza się lekka przewaga Łotyszów, dla których

borduszek i Jeniks zdobywają w 32 i 33-ciej minucie dwie bramki. Trzecią bramkę dla Łotyszów sędzia nie znał, gdyż strzelec znajdował się na pozycji spalonej. W ostatniej minucie przed przerwą Peterek z karnego użyskał czwartą bramkę dla Polski.

Po zmianie pół gra staje się ostra. Polacy mają w dalszym ciągu silną przewagę i przez Włodarza w 8-mej minucie i 16-tej minucie ustalają wynik dnia. Wysiłki drużyny łotewskiej, aby zmniejszyć cyfrową klęskę nie dają rezultatu. Mecz zakończył się zwycięstwem Polaków 6:2.

Sędziował sprawnie i bezstronnie Fin Pekkonen.

Piękne zwycięstwo polskich bokserów w spotkaniu z Czechosłowacją

Warszawa, 15. 10. (PAT). W niedzielę o godz. 12 w południe w gmachu Cyrku w Warszawie odbył się międzynarodowy mecz bokserki Polska — Czechosłowacja, z cyklu rozgrywek o puchar Europy Środkowej. Mecz zakończył się pięknym zwycięstwem polskich bokserów w stosunku 11:5. Mecz rozpoczął się punktualnie o godz. 12. Cyrk był przepelniony publicznością po brzegi. Przebieg poszczególnych walk przedstawiał się następująco:

Waga musza — Rotholc (Polska) pokonał na punkty Fjale. Rotholc miał przewagę techniczną i bojową we wszystkich trzech rundach.

Waga kogucia — Sasinek (Czechosłowacja) zremisował z Moczko II. Walka ładna, prowadzona cały czas na dystans.

Waga piórkowa — Kajnar (Polska) w pięknym stylu zwyciężył na punkty Siebera. Kajnar wygrał walkę łatwo na swoją korzyść.

Waga lekka — Sipiński (Polska) remisuje z Hundelą. Wynik krzywdzi Polaka, który we wszystkich rundach miał lekką przewagę.

W wadze półśredniej najlepszy pięściarz

drużyny czeskiej Hrubes wygrał na punkty z Taborkiem.

W wadze średniej ujrzelismy najpiękniejszą walkę dnia. Chmielewski pokazał wszystkie swoje walory boksera i zwyciężył przez k. o. w trzeciej rundzie. Pospiszył wykazał ogromną twardość i nieustępliwość. Ustępował jednak Polakowi zarówno pod względem techniki jak i siły ciosów.

W wadze półciężkiej Karpiński (Polska) zremisował z Durdisem, który nie umiał wyzyskać różnicy wzrostu i siły fizycznej na swoją korzyść.

W wadze ciężkiej Krenc znocoutował Eggera w drugiej rundzie. Na początku po silnym prostym w żołądek Egger odzie na deski i nie wstaje.

Punktacja 11:5 dla Polski.

Warszawa 15. 10. (Pat). Po meczu bokserkim Polska — Czechosłowacja Polska wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli zawodów o puchar Europy Środkowej, drugie miejsce zajmują Węgry, trzecie faworyt turnieju — Niemcy.

O należytej opiece prasy nad sportem w Polsce Z walnego zebrania Zw. Dziennikarzy Sportowych Rzp. P. w Bydgoszczy

Wczorajszej niedzieli obradował w Bydgoszczy w lokalu „Pod Lwem” walny zjazd dziennikarzy sportowych Pomorza i terenu podległego Okręgowemu Urzędowi Wychowania Fizycznego i Przyposobienia Wojskowego w Toruniu, na którym dziennikarze sportowi, dzięki obecności delegata Okr. Urz. W. F. i P. W., ustalili wytyczne pracy mającej zapewnić lepszą niż dotychczas opiekę i wsparcie prasy polskiej nad sportem.

Obrady zajął prezes Oddz. pomorskiego red. Świątkowski, witając przedstawiciela Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich p. red. Wacława Górnickiego, reprezentanta Okr. Urz. W. F. i P. W. w Toruniu p. red. Szyrowskiego, oraz członków.

Na przewodniczącego obrad powołano red. dnogłównie przedstawiciela Syndykatu Dziennikarzy Pom. p. red. Górnickiego — na sekretarza p. red. Kościłkiński.

Zarząd Oddziału pomorskiego - nadnotekciego, wraz z terenem podległym Okr. Urz. W. F.

i P. W. Związku Dziennikarzy Sportowych Ręplitej Polskiej z siedzibą w Bydgoszczy wybrano w składzie następującym: pp. Świątkowski — prezes, Lisiecki — wiceprezes, Pawłowski — sekretarz, Kościłkiński — skarbnik, Kłyszynski — kronikarz, Kamiński — radny. Komisję rewizyjną tworzą pp. Grześ, Wieczorek i Michalik. Sąd koleżeńcki — pp. Kapkowski, Kruszona i Sypniewski.

W toku dwugodzinnych ożywionych obrad, w czasie których zbierał głos kilkakrotnie przedstawiciel Urzędu W. F. i P. W. p. red. Szyrowski — po za omówieniem i załatwieniem szeregu spraw natury wewnętrznej - organizacyjnej i zawodowej, ustalono również wytyczne współpracy Związku Dziennikarzy Sportowych z władzami Okr. Urzędu W. F. i P. W., wychodząc z założenia, iż dla dobra sportu polskiego konieczna jest intensywniejsza i obszerniejsza akcja propagandy, i to nie tylko w dziale sprawozdawstwa prasowego, lecz i publicystyki sportowej.

Nowy rekord Walasiewiczówny

Nasza najlepsza lekkoatletka Walasiewiczówna wczoraj w niedzielę brała udział w zawodach kobiecych w Osaka w Japonii. Pomimo przemęczenia daleką podróżą ustanowiła Walasiewiczówna nowy rekord światowy w biegu na 100 metrów, osiągając czas 23,8 sekund. Dotychczasowy rekord wynosił 24,1 sek.

Niemieccy gimnastycy na Pomorzu

Jak się dowiadujemy, w końcu tego miesiąca przybyć ma do Polski gimnastycy z drużyna kobiet i mężczyzn z Niemiec.

Gimnastycy niemieccy dadzą pokazy w Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu.

Mjr. Lewicki mistrzem Polski w skokach na koniu

Warszawa, 15. 10. (Pat). W niedzielę na torze hippicznym w Łazienkach odbył się finał konkursu w skokach przez przeszkody o mistrzostwo Polski. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął i tytuł mistrza Polski zdobył major Lewicki 17 pkt. przed por. Dąbskim-Nehrlichem 15 pkt. i ppłk. Rummlem 11 pkt.

Więcek zwycięzcą 100-kilometrowego wyścigu szosowego

Łódź, 15. 10. (Pat). Szosowy wyścig kolarski na dystansie 100 km, wygrał Więcek w czasie 3 godz. 10 min. 44 sek. Przed Kofodzieczykiem 3 godz. 18 min. 35 sek.

Sensacyjna klęska „Czarnych” w Stanisławowie

Lwów, 15. 10. (PAT). W Stanisławowie w meczu o wejście do Ligi lwowskiej Czarni ponieśli sensacyjną klęskę z miejscową Reverą 1:2.

Piłkarze niemieccy z Zabrze w Chorzowie

Katowice, 15. 10. (PAT). W Chorzowie drużyna niemiecka Preussen z Zabrze pokonała miejscową AKS 4:2 (3:0). Niemcy górowali znacznie nad przeciwnikiem.

Zawody strzelecko-sportowe w Łasinie

Onegdaj urządził Oddział Związku Strzeleckiego w Łasinie zawody strzelecko-sportowe, w których brały udział placówki Kompanii Łasińskiej, a mianowicie: Łasin, Jakóbkowo, Szemburk, Szemburczek, Zawda, Wielka Tymawa, oraz Hufiec szkolny kształcącej szkoły zawodowej w Łasinie.

O godz. 12 zgromadzili się strzelcy na boisku szkolnym, gdzie ich powitał prezes miejscowego Oddziału, ob. Motylewski. W czasie od godz. 12—13 odbyło się badanie lekarskie przez ob. dr. Brudnocha. Punktualnie o godz. 13 nastąpił wymarsz z orkiestrą Związku Rezerwistów Zawda na czele na boisko miejskie, przystrojone chorągiewami o barwach narodowych i strzeleckich, gdzie przystąpiono do strzelań zespołowych i indywidualnych oraz do rozgrywek sportowych, a mianowicie: bieg 800 m i na 100 m, rzuty granatem, pchnięcie kulą, skok wzwyż i wdal oraz do gier w siatkówkę i koszykówkę. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Związek Strzelecki Łasin 21 punktów, hufiec szkolny 19, Szemburczek 11, Jakóbkowo 3, Zawda 2 i Szemburk 1 punkt.

Zainteresowanie ze strony obywateli miasta Łasina było wielkie, ludność żywo śledziła wyczyny sportowców i nie szczędziła oklasków dla sportowców, zdobywających pierwsze miejsca. Zawody zaszczyli swą obecnością p. burmistrz Tomczyński, obwodowy komend. PW i kpt. Praski, zastępca burmistrza p. Szlosowski, komisarz Straży Gran. p. Pawłowski oraz dużo innych przedstawicieli społeczeństwa.

Poznaniak Szymański mistrzem kolarskim Bydgoszczy Więcek dopiero na czwartym miejscu

Odbyty na dystansie 100 km, doroczny wyścig kolarski o tytuł mistrza m. Bydgoszczy, w którym wziął udział znany polski kolarz, ongiś chluba Bydgoszczy, startujący obecnie w barwach łódzkiej „Resursy” Feliks Więcek — przy nielubianym zwycięstwie Szymańskiemu, (H. C. P. Poznań), w czasie 3 godz. 03, 22 sek. Więcek zajął dopiero czwarte miejsce, w czasie 3:03,30 sek., za Marjanem Rytterem (Bydgoskie Tow. Cyklistów) w czasie 3:03,22,4 sek. (II miejsce) i W. Riekheimem (Łódź), który zajął trzecie miejsce w czasie 3:03,23.

Na piątym miejscu, za Feliksem Więckiem — znalazł się Więcek Wincenty, członek T. G. „Sokol V” w Bydgoszczy.

W biegu tym startowało 10 zawodników, a ukończyło zaledwie — 7.

Bieg naprzelaj głuchoniemych

Bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski głuchoniemych sportowców, który odbył się w Bydgoszczy na dystansie 4 km wygrał Ostachiewicz (Warszawa) w czasie 16 minut 14,3 sek. Zespołowo wygrała również Warszawa.

Piłkarze sowieccy w Pradze

Praga, 15. 10. (Pat). Wczoraj odbył się pierwszy mecz między przedstawicielami futbolistów sowieckich i reprezentacją federacji proletariackiego wychowania fizycznego w Czechosłowacji. Mecz zakończył się wynikiem 17:0 na korzyść Moskwy.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4-lamowej . . . 10 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściganiu niezłoczności rabat upada. Za terminowy druk, zrealizowane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męziński, Toruń, ul. Montuski 25, m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziąd: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego” Władysław Seyalowski Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiada za Teszew: Antoni Czerwiński Teszew, Nosieluski 1.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł
z odnośnikiem do domu . . . 2,50 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 2,80 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2,00gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4,—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przesyłki w zakładzie, strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pism.